

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 260-60. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 600-955

Dozbrajanie psychiczne narodu Deklaracja płk. Koca jest jakby „wyznaniem wiary” Naczelnego Wodza Mowa Prezydenta Rzplitej w dniu imienin Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA, 19. III. (PAT). Dziś o godz. 18-ej Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił na Zamku królewskim przez radio przemówienie, poświęcone wspomnieniom o Pierwszym Marszałku Polski, Józefie Piłsudskim.

Przy przemówieniu P. Prezydenta Rzeczypospolitej obecni byli: Marszałek Polski Edward Śmigły - Rydz, prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski, marszałek senatu Aleksander Prytor, marszałek sejmu Stanisław Car, członkowie rządu in corpore, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. dr. J. Krzemieński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Leon Supiński, pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. Br. Hełczyński, przewodniczący wydziału wykonawczego naczelnego komitetu uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego gen. B. Wieniawa - Długoszowski, oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej. Przemówienie P. Prezydenta brzmiało jak następuje:

Przemawiając w ubiegłym roku w dniu imienin naszego Wielkiego Marszałka, zakończyłem wezwaniem:

„Niech więc z pokolenia na pokolenie każdorazowy Prezydent Rzeczypospolitej co roku w dniu imienin Józefa Piłsudskiego przypomina narodowi Jego trudny, Jego intencje i wytyczne, zawarte w Jego przebogatej spuściznie“.

Stosując się do tego apelu, przypominę na wstępie z mego ze szlorocznego przemówienia CO ZAWDZIĘCZAMY PIŁSUDSKIEMU,

Jego geniuszowi i Jego nadludzkiej wprost pracy:

„Stworzył nam państwo mocne, zrzęby tego państwa zbudował, ustalił jego granice, obronił nas przed niebezpieczeństwami z zewnątrz idącymi. Swoją pracą, przemówieniami i licznymi publikacjami wychował duże rzesze ludzi, a Jego pisma i przemówienia będą miały na szereg pokoleń swój wychowawczy wpływ.“

Nie ma dziedziny w Polsce, w którejby Piłsudski nie pozostawił trwałego śladu swojej genialnej indywidualności.

Postacią swoją stworzył nam wielką tradycję, która przez setki lat będzie podtrzymywała nasz naród w najszlachetniejszej uczuciach dla państwa.

zdrowego organizmu wojska zapewnił duże bezpieczeństwo od zewnątrz i spokój dla twórczej pracy wewnątrz kraju.

Podczas długoletniego okresu swojej pracy nie wypuszczał z rąk kierownictwa sprawami zagranicznymi, PROWADZĄC POLITYKĘ NAD ZWYCZAJ PROSTOLINIJNĄ I PEŁNĄ JAWNOŚCI.

Żadnych tajnych układów nie prowadził. Polityka ta okazała się dla Polski nadzwyczajnie szczęśliwą, a prowadzi ją nadal bardzo umiejętnie i pomyślnie UCZEŃ WIELKIEGO MARSZAŁKA MINISTER BECK, nie odstępując ani na krok od wytycznych swojego mistrza.

Pod wielkim dziełem konstytucji kwietniowej zdążył jeszcze Marszałek położyć swój podpis.

Wreszcie powierzoną mi USTNYM TESTAMENTEM WSKAZAŁ GENERAŁA ŚMIGŁEGO - RYDZA

jako swego następcę na stanowisko Naczelnego Wodza sił zbrojnych, a rzeczywistość naszego państwa bezsprzecznie wymagała, AŻEBY CAŁA POLSKA WIDZIAŁA W NIM RÓWNIEŻ I WODZA NARODU.

Hasłem, dla którego żył i pracował Marszałek Piłsudski od wczesnej młodości, była walka o niepodległość Polski. Hasło to było tak wielkie, że żadne inne nie mogły z nim współzawodniczyć i trzeba było wszystko temu hasłu podporządkować.

Czynił to bezwzględnie i konsekwentnie Piłsudski i dlatego przy sprzyjających innych okolicznościach, które zresztą przewidział, wywalczył ostatecznie naszą niepodległość.

Osiągnąwszy ten cel, nie ustawał w nadludzkiej pracy postawił sobie dalsze hasło równie wielkie jak i pierwsze: HASŁO UGRUNTOWANIA ZDOBYTEJ NIEPODLEGŁOŚCI.

Bo przecież nie o „sezonowe“ państwo, jak niektórzy nasi sąsiedzi przypuszczali.

Mówił mi nie raz Piłsudski, że okoliczności zewnętrzne i nadal nam sprzyjają, powinniśmy więc czym prędzej skorzystać z tego zaciśnięcia politycznego i wnieść państwo na takie wyżyny mocy, abyśmy mogli w razie zmiany warunków zewnętrznych na mniej sprzyjające — móc własną niepodległość utrzymać i dalej prowadzić państwo do coraz wyższej potęgi. Nie wolno nam bowiem zapomnieć, że



dogodne dla nas warunki zewnętrzne nie muszą trwać długo.

A za tym hasło ugruntowania niepodległości jest równie wielkie, a wszystkie inne w obecnej chwili są względnie małe, bardzo małe. Temu naczelnemu hasłu wszystkie inne należy bezwzględnie podporządkować, bo może nie będziemy mieli dużo czasu do stracenia.

Jeżeli w porę nie wyzyskamy sprzyjających dla nas okoliczności zewnętrznych, to nawet mimo największych lecz spóźnionych wysiłków możemy się znaleźć w sytuacji nad wyraz trudnej w utrzymaniu naszej pełnej niezależności.

Wiele, bardzo wiele — jak to już wspominałem w moim przemówieniu — zawdzięczamy Wielkiemu Marszałkowi w pracy dla ugruntowania niepodległości.

Pozostała jednak jeszcze bardzo ważna dziedzina, której Piłsudski nie zdążył do końca doprowadzić, przygotowując jedynie warunki, któreby dalszą pracę ułatwiały.

O tej dziedzinie tak mówi w jednym ze swoich odczytów:

„Dla obrony granic państwa społeczeństwo winno dać przede wszystkim to, co w języku wojennym nazywa się „morale“. Naród, który owej „morale“ nie ma dość wyrobionej, ma w każdej wojnie z góry olbrzymie szanse przegranej“.

W innym zaś przemówieniu Piłsudskiego czytamy:

„Idźcie o to, ażeby kraj nasz zrozumiał, że SWOBODA TO NIE JEST KAPRYS,

że swoboda to nie jest „mnie wszystko wolno, drugiemu nie“, że swoboda jeżeli ma dać siłę,

musi jednoczyć, musi łączyć, musi rękę sąsiadom i przeciwnikom podawać, musi umieć godzić sprzeczności, a nie tylko przy swoim się upierać“.

Stwierdził niestety muszę, że owej „MORALE“ JESZCZEŚMY W SOBIE DOSTATECZNIE NIE WYROBILI.

Nie jesteśmy zjednoczeni, co by nam pozwalało godzić sprzeczności, rękę podawać przeciwnikom — celem zdobycia siły. Zamiast zjednoczenia jesteśmy rozproszkowani, a nawet skłóceni. Powiedziałbym, że POD WZGLĘDEM PSYCHICZNYM JESTEŚMY JESZCZE MOCNO ROZBROJENI.

Samo dozbrojenie armii pełnej mocy nam nie da i nie obwaruje dostatecznie naszej niepodległości. Musimy struny naszej psychiki, psychiki milionów obywateli nastroić na harmonijny dźwięk i podporządkować wszystko najważniejszemu hasłu — hasłu ugruntowania niepodległości.

Jeżeli każdy, a przynajmniej wielu z nas, to wielkie hasło będzie miał stale przed oczyma, to pracą swą w każdym przypadku będzie mógł łatwo kierować i omijać lub korygować wszystko, co godzi szkodliwie w to hasło.

Ta nasza słabość zakorzeniona w psychice obywateli nie ušla uwagi Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza, który w pełnym zrozumieniu swojej roli w Polsce powziął inicjatywę energicznej pracy dla skonsolidowania rozproszkowanego społeczeństwa.

Dał temu wyraz dnia 24 maja 1936 r., mówiąc:

„Jak można organizować państwo, jak można myśleć o uzdrowieniu czegokolwiek w państwie wtedy, kiedy się nie ma tej zorganizowanej, jednolitej kierowanej woli“, a zadając sobie pytanie w imię czego trzeba ją organizować, odpowiada: „Uważam, że jedynym naszym HASŁEM, KTÓRE MOŻE BYĆ TYM PIONEM NASZYM MORALNYM JEST HASŁO OBRONY POLSKI“.

I dalej mówi o tym: „Jestem głęboko przekonany, że w tym programie wszystko się znajdzie, że się znajdzie droga wyjścia z naszych stosunków gospodarczych, że znajdzie się droga, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia no-

wych wartości, których nam tak bardzo potrzeba. Mam wrażenie, że to hasło obrony Polski jest jak gdyby potężnym łańcuchem, który jest jednym końcem przytwierdzony do Polski. Chodzi o to, żeby jak najwięcej dłoni chwyciło za ten łańcuch, trzeba go sobie przerzucić przez ramię i ciągnąć, ciągnąć, chociażby w krzyżach trzeszczało.

„ABY POLSKE PODCIĄGNAĆ WYŻEJ“.

Rzuciwszy to hasło, powołał Marszałek Śmigły-Rydz na bezpośredniego kierownika tej pracy oddanego sobie i zasłużonego w walkach o niepodległość żołnierza — pułkownika Koca. Dając wytyczne dla tej działalności, zapewnił jej Marszałek równocześnie swoje stałe poparcie i opiekę.

W TEN SPOSÓB POWSTAŁA DEKLARACJA PUŁKOWNIKA KOCA, POWOŁUJĄCA DO ŻYCIA OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO.

Na kilka tygodni przed ogłoszeniem tej deklaracji Marszałek Śmigły - Rydz przedstawił mi szczegółowo jej treść, która w zupełności zgadzała się z moimi rozważaniami we wszystkich omawianych w niej dziedzinach.

Okolicznością tym radośniejszą dla mnie było, że treść tej deklaracji mogłem uważać jako

„WYZNANIE WIARY“ NACZELNEGO WODZA.

Fakt, że inicjatywa utworzenia Obozu Zjednoczenia Narodowego wyszła od Naczelnego Wodza, którego po osieroceniu nas przez Wielkiego Marszałka już znaczna część Polski uważa i za Wodza Narodu — musi wywołać duży oddźwięk w społeczeństwie, a nawet wytworzyć żywiołowy ruch konsolidacji narodowej. Bo przecież wysunięcie tego hasła wypadło w momencie szczególnie dla nas korzystnym. Wielu bowiem z nas zrozumiało już dokładnie, że w stanie rozproszkowania niczego dobrego dla państwa spodziewać się nie można, a większa część społeczeństwa wprost instynktownie musi odczuwać osobliwość momentu dziejowego.

Gdyby ta chwila dziejowa minęła przy obojętności większej części społeczeństwa, to przyszłe pokolenie nie byłoby w stanie nam tego darować.

(Dokończenie na stronie 3-ej)

Szpiegowanie robotników w Ameryce

Jedna wielka firma w ciągu dwóch lat zapłaciła pół miliona dolarów znanej agencji Pinkertona

Składy gazu łzawiącego i karabinów przy fabrykach

Waszyngton, w marcu. Senacka komisja obrony praw obywatelskich z senatorem La Follettem na czele, domagając się od senatu uchwalenia dodatkowej sumy 50.000 dolarów na dalsze prowadzenie śledztwa w sprawie szpiegostwa robotników, przedstawiła senatowi dokumenty stwierdzające wprost niewiarygodne metody i środki, jakie przemysł amerykański stosował wobec mas robotniczych. Na usługach przemysłowców stała w przeważającej części znana agencja Pinkertona, która cieszyła się klientelą, składającą się z 98 wielkich przemysłowców. Agencja ta służyła znanym w kraju firmom, jak General Motors Corp., która od roku 1934 zapłaciła Pinkertonowi blisko 500.000 dolarów, dalej Bethlehem Steel Corp., Radio Corp. of America, Campbell Soup Co., Curtis Locomotive Works, Shell Oil Co., Montgomery Ward Co., Pennsylvania Railroad Co., i wiele innych. Agencja szpiegowska National Corporation Service była od roku 1933 na usługach 142 dobrze znanych firm przemysłowych.

Inna firma, nosząca niewinną nazwę Railroad Audit et Inspection Co., znana jest z różnych źródeł jako agencja, służąca 67 różnym firmom.

Posę gazu łzawiącego, sprzedawanego wielkiemu przemysłowi w latach 1933 do 1935, przedstawiła wartość przeszło 6 milionów 400.000. Znane składy karabinów maszynowych i znane miejsca, do których wysyłane były ładunki gazu łzawiącego, stanowią dowód, że składy tego rodzaju broni koncentrują się w ośrodkach przemysłowych w Stanach Zjednoczonych.

Domagając się od senatu uchwalenia 50.000 dolarów na dalsze śledztwo, senator La Follette powiada, że śledztwo komisji dotknęło tylko powierzchwnie skandalicznych stosunków i tylko część takowych została wyjawiona. Senator uważa zbadanie działalności „wigilantów“, Czarnego Legionu i innych za rzecz niezmiernie ważną.

Szef agencji, Robert Pinkerton, odpowiadający przed senacką komisją w sprawie usług szpiegowskich, oddanych swej klienteli odmówił wyjawienia jej kichkolwiek nazwisk, czy to firm, czy też poszczególnych szpiegów, usprawiedliwiając się, że mogłoby to doprowadzić do zemsty ewent. masowych morderstw. Wobec tego komisja zagroziła Pinkertonowi aresztowaniem. Grozi mu więzienie i 1 tys. dol. grzywny za zlekceważenie senatu.

Senator La Follette wykazał, że agencja Pinkertona co pewien czas niszczyła wszelkie zapiski i dokumenty, jakie ewentualnie później okazałyby się ob-

ciążające dla agencji lub firm z nią związanych. Agencja, za poradą swego adwokata Bruce Bromleya z Nowego Jorku, odmówiła wydania 50 do 60 raportów pisanych ręcznie przez szpiegów agencji, będących na usługach firmy General Motors. Pinkerton nie chciał tych rekopisów dostarczyć, ponieważ — zdaniem jego — dokumenty te mogłyby narazić odnośne osoby na wielkie niebezpieczeństwo.

Edward S. Clark, kierownik filii agencji Pinkertona w Cle-

veland zeznał, że w czasie strejku automobilowego w grudniu i styczniu agencja zatrudniała „tylko 10-ciu detektywów“ w firmie General Motors. Robert Peterson, asystent superintendenta agencji Pinkertona w Detroit przyznał się, że jeden ze szpiegów siedział razem ze strajkującymi, okupującymi zakłady.

Komisja senacka wykryła również, że agencja Pinkertona stała się Edwarda F. Mc. Grady, rozjemcę rządowego, który przy był do Toledo celem załagodze-

nia strejku w zakładach Chevrolet.

W sprawozdaniu swym, przedłożonym senatowi, komisja senacka między innymi przytacza następujące słowa:

„Już to samo jest zdumiewające, że osoby lub firmy prywatne mają prawo utrzymywać całe arsenały i że przemysł ma prawo uzbrajać ludzi bez skrępowań i opłacać ich. Jest czymś wstrząsającym, że pozwala się na rozwój gigantycznego przedsiębiorstwa handlowego, w którym pracodawcy współdziałają

z zawodowymi szpiegami w napaści na obywateli, starających się korzystać z przysługujących im praw zbiorowego umawiania się o warunki pracy. W dalszym ciągu sprawozdania czytamy:

„Z częściowych tylko rezultatów śledztwa tej komisji wynika jasno, że szpiegostwo stało się nałogiem amerykańskiego przemysłu. O ile ten podły system nie zostanie wyteplony, prawo robotników do organizowania się, wolność słowa i wolność zgromadzeń zmienią się na pustę, nic nie znaczące frazesy.

„Przedsiębiorstwa, będące teraz pod śledztwem, starały się przeszkodzić dochodzeniom i wykryciu tych szczegółów. Bitura wywiadowcze, wyżej wymienione, prowadzone są w sposób sekretny. Agencje te starają się o zniszczenie wszelkich zapisów, używają zmyślonych nazwisk, pracownikom swym dają numery lub fałszywe inicjały, zamiast prawdziwych, a rachunki wysyłają na zmyślone nazwiska“.

KINO

EUROPA

Pocz. s. 4. 6. 8. 10

Dzisiaj o g. 12-ej i 2-ej

2 PORANKI
Ceny miejsc od

80
GR.

Największy sukces sezonu!!

Najwspanialszy film świata od chwili powstania kinematografii dźwiękowej p. t.

Niezwyciężony
BUFFALO BILL

Milionowa realizacja króla reżyserów

Cecil B. de Mille'a

W rol. główn. GARY COOPER

Najmniejsze państewko świata

Tam, skąd Otton Habsburg szykuje się do skoku na tron austriacki

Wiedeń, w marcu.

Lichtenstein, maleńkie księstwo, wciśnięte pomiędzy Szwajcarię a Austrię, przypominało się ostatnio Europie. Stało się to dzięki areyks. Ottonowi, pretendentowi do korony Habsburgów, który zamieszkał ostatnio w pięknej rezydencji książęcej Togner i codziennie przygląda się ziemi rodzinnej przez granicę, której mu przekroczyć nie wolno.

Zainteresowanie zagranicy osobą Ottona rozciągnęło się równocześnie i na Lichtenstein. — Księstwo to ma starą i burzliwą historię. Już we wczesnym średniowieczu istnieje ono, jako hrabstwo i pozostaje pod władzą cesarzy niemieckich. Jest więc jednym z najstarszych hrabstw w Europie. Podczas wojen austriacko-szwajcarskich, hrabstwo prowadzi politykę dwulicową, podkreślając swą niezależność. Dumni władcy Lichtensteinu, książęta tegoż na zwiska, stwarzali dyplomacji wiedeńskiej stale kłopoty nie uznając suwerenności cesarza. — Knawali ciągle z ościennymi mocarstwami, wiążąc się ze związkami państw reńskich. W końcu, wzamian za udzielone kredyty, otrzymali od bawarskich Wittelsbachów tytuł książąt udzielnych. W początkach XIX w. Lichtenstein złączył się unią

celną z Austrią i przyjął koronę, jako monetę obiegową, jednak wkrótce zerwał unię i zawarł takie same układy ze Szwajcarią, a na granicy austriackiej wystawiono strażę celną.

Jednak konieczność uzyskania wiz wjazdowych zabiła ruch turystyczny, stanowiący główne źródło zarobków ludności. Trzeba było więc odrzucić względy natury prestiżowej i zaprowadzić z powrotem dawny system przepustek granicznych.

Maleńkie państewko liczy 400 km. przetrzeni, czyli jedną trzecią ordynacji niemieckiej, zamieszkałe przez niespełna 10 tysięcy ludzi. Jest rządzone patriarchalnie. Książę jest jednocześnie kierownikiem spraw zagranicznych, ministrem spraw wewnętrznych i najwyższym sędzią. Państewko liczy 114 urzędników państwowych i ma jedną własną gazetę. Stolicą państwa jest Vaduz, miasteczko liczące 1914 mieszkańców. Jest to jedyna stolica w Europie, która nie posiada własnej stacji kolei żelaznej. Ale po co dworzec, skoro niedaleko są aż dwie stacje, na których nawet zatrzymują się dalekobieżne pociągi pociesne. Pierwsza z nich Busch leży o 12 km. od Vaduz, druga Schann nawet o 10 km. Wprawdzie miasta te są już poza gra-

nicami księstwa, ale to nie ma znaczenia, tym bardziej, że wybudowanie dworca kolejowego byłoby złym interesem. Obecnie stolica państewka jest połączona z najbliższymi stacjami liniami autobusowymi, które przynoszą znaczne dochody.

Turystów zagranicznych zwabiają do Lichtensteinu dwie osobliwości. Pierwsza, to źródła Rennu, który bierze początek w okolicach góry Truzberg i płynie początkowo na wschód, później na południe. Mały strumyk płynie się wśród skał i spada w kaskadach na 6 metrów wysokości. Druga osobliwość, to stare zamki szlacheckie, pochodzące niekiedy jeszcze z XI wieku. Są to dawne warownie, otoczone fosami i często murami ogromnej grubości. Z biegiem czasu zmieniły one swój charakter i dziś stanowią uczęszczane przez turystów hotele. Umieblowane są stylowo, ale piec i kominki zastąpiono kaloryferami, a dawne luczycy świecą elektrycznym. Wiele z nich sprowadza na sezon orkiestry jazzban-

dowe, aby dogodzić gustom zachodnich turystów. Podobno po wojnie ilość „historycznych zameczków“ w Lichtensteinie znacznie wzrosła.

Obecny władca księstwa, ks. Gerard VIII jest bardzo dbały o pomyślność kraju. Dlatego też prowadzi osobiście propagandę turystyczną zagranicą i umie dostosować ją do potrzeb chwili. Podobno przed 10 laty, w okresie największego nasilenia antymilitarnego w Europie, pisał on szereg artykułów i podkreślał, że jedynym państwem w Europie, nie posiadającym własnego wojska, jest właśnie Lichtenstein!

Ostatnio w osobie arcyksięcia Ottona przybył jeszcze jeden magnes dla gości zagranicznych. Niektóre państwa są niezbyt zadowolone z tego, że pretendent do tronu Habsburgów osiadł tak blisko Austrii, ale można być pewnym, że Lichtenstein nie odmówi mu gościny, bo w tym maleńkim państewku wszystko rozpatrywane jest z punktu widzenia... turystyki. B. R.

RIALTO 85

Dzisiaj o godz. 12 i 2

2 poranki
Ceny od GR.

Anny Ondra

w najweselejszej komedii sezonu

Rozwód z przeszkodami...

DWA SŁOWA które wstrząsnęły całym światem!

MOSKWA - SZANGHAJ

Dozbrajanie psychiczne narodu

(Dokończenie)

Wierzę mocno w zdrowy nasz instynkt, boć przyglądaliśmy się przecież takim spontanicznym reakcjom u innych wielkich narodów, które

INSTYNKT SAMOZACHOWAWCZY SKUPIAŁ OKOŁO ICH WODZÓW

i uratował w porę ich państwa od rozkładu i upadku.

A takie przykłady przecież muszą i na nas działać.

Naturalnie, że w każdym z tych państw proces konsolidacyjny inaczej się odbywał, więc i u nas odmiennie musi się kształtować. Inne warunki wymagają innych metod i proste naśladowanie obcych wzorów musiałoby oczywiście doznać zupełnego niepowodzenia.

Sądząc z wielkiego nieprzerwanego napływu zgłoszeń do Obozu Zjednoczenia Narodowego, można już dziś stwierdzić, że treść deklaracji znalazła głęboki oddźwięk w społeczeństwie i to tak duży, że można to przyjąć za żywiołowy objaw naszego zdrowego instynktu konsolidacyjnego.

Obserwując to zjawisko, nie ulega wątpliwości, że ten zdrowy instynkt samozachowawczy narodu będzie się nadal ujawniał, aż do chwili zwycięstwa, kiedy przeważająca większość obywateli będzie pozyskana dla hasła zjednoczenia narodowego.

Naturalnie, że wśród licznych ugrupowań naszego społeczeństwa nie wszystkie docenią odrazu wagę momentu i doniosłość tego hasła.

Przywódcy szeregu ugrupowań będą czynić wysiłki, ażeby swoich zwolenników powstrzymać od działania w myśl tego zdrowego instynktu.

Ale to naturalny objaw. Bo tylko przywódcy, którzy umieją obiektywnie patrzeć na bieg rzeczy, mogą się zdobyć na rezygnację z wyłącznego kierownictwa oddaną sobie rzeszą i ołtarować swą współpracę na rzecz wyższych hasel.

Ci, którzy nie umieją się na to zdobyć, mogą tylko chwilowo powstrzymać, ale nie zdołają udaremnić przejawów zdrowego instynktu w tak osobliwej dla kraju chwili.

Grupy ich i partie będą stałe topniały, aż wreszcie zbyt późno spostrzedzą się, że ich zapory były budowane i umocnione zbyt słabo, by móc powstrzymać żywiołowe zjawisko.

Dzięki podjęciu przez Naczelnego Wodza dalszego ciągu dzieła naszego Wielkiego Marszałka z pełnym wykorzystaniem jego trudu wychowawczego, jego wskazań i wytycznych — praca idzie dalej bez większego zatrzymania, celem pełnego ugruntowania niepodległości naszej drogiej Ojczyzny.

A że to ugruntowanie musi się opierać na naszej mocy nie tylko duchowej, ale i materialnej, więc hasło to zmusza nas do pracy we wszystkich kierunkach, we wszystkich dziedzinach — do pracy, której rezultaty nie tylko zapewnią nam naszą najdroższą zdobycz, ale doprowadzą do pełnego rozkwitu życia kulturalnego i gospodarczego naszego państwa.

Odnaczeni Krzyżem Niepodległości

Ogłoszona została wczoraj lista osób odznaczonych Krzyżem Niepodległości z Mieczami.

Wśród odznaczonych znajdujemy nazwiska Mariana Andrzejaka b. burmistrza Aleksandrowa i Tadeusza Wieniawy - Długoszowskiego, brata generała.

Za położenie podwalin i zrębów tej wielkiej przyszłości — pokolenia polskie po wsze czasy zachowają wdzięczność dla Wielkiego Budowniczego Państwa i wychowawcy narodu.

*

Przemówienie P. Prezydenta zasługuje na szczególną uwagę ze względu na rewelacyjną treść polityczną. Z oświadczenia tego wynika, szczególnie w ustępie, dotyczącym ministra Becka, jako ucznia Marszałka Piłsudskiego, że wszelkie pogłoski, dotyczące min. Becka, a rozpowszechniane zagranicą, są absolutnie zmyślane.

Jeszcze bardziej rewelacyjna jest treść przemówienia, dotycząca nowego obozu płk. Koca. Pierwszy raz nastąpiło autorytatywne, miarodajne uznanie obozu, gdyż p. Prezydent Rzeczypospolitej oświadczył, że kilka tygodni przed ogłoszeniem deklaracji zapoznał go z jej treścią Marszałek Rydz - Śmigły i p. Prezydent zgodził się z deklaracją całkowicie. Krytyczne uwagi pod adresem stronnictw stanowią uzupełnienie tego oświadczenia i są tym samym miarodajne dla wszystkich czynników rządowych.

Piłsudski przeciw dyktaturze

„Polska Zbrojna” przynosi wspomnienie b. adiutanta marsz. Piłsudskiego, por. Jana Pudełki. We wspomnieniu tym znajdujemy fragment ciekawej rozmowy jaką marsz. Piłsudski przeprowadził z jednym z oficerów. Oficer ten radził Piłsudskiemu ogłoszenie dyktatury.

„Komendant zmarszczył groźnie brwi — wspomina p. Pudełka — i rzucił gniewnie:

— Panom oficerom, jak widzę, zachciewa się być kacykami. Nie! Póki życia, będę się przed tym bronili!”

Początkowo kąpiano je tylko w oleju oliwkowym



Po przyjsciu na świat i przez pewien czas potem pięcioraczki kanadyjskie kąpiane były w oleju oliwkowym.

Z chwilą, gdy można je było kąpać w wodzie z mydłem, wybraliśmy wyłącznie mydło Palmolive do codziennej kąpieli tych sławnych w całym świecie dzieci.

Dr. Allan Roy Duff

Dziś kanadyjskie pięcioraczki używają tylko **PALMOLIVE** mydło na oleju oliwkowym

Cały świat został poruszony, gdy 23 maja 1934 roku urodziły się pięcioraczki kanadyjskie — pięcioro delikatnych dzieci urodzonych 2 miesiące przed czasem.

Utworzony został komitet lekarzy dla czuwania nad ich higieną. Dawano im wszystko co najlepsze. Otoczono je niezwykle opieką. Z początku celem wzmocnienia i podporzenia ich delikatnej skóry mydło je codziennie w czystej oliwie. Następnie, kiedy te maleńkie pięcioraczki stały się już normalnymi, zdrowymi dziećmi, wybrano dla nich do kąpieli i mycia mydło Palmolive.

Nie powinno to nikogo dziwić! Olejek oliwkowy jest zawsze zalecany dla noworodków. A Palmolive, mydło wyrabiane na oleju oliwkowym, zabezpiecza najdelikatniejszą skórę. Obfita piana mydła Palmolive myje gruntownie, nie drażniąc skóry. Nie zawiera ono żadnych tuczczów zwierzęcych, ani też sztucznych barwników. Jedyne olejki oliwkowe i palmowe nadają temu mydłu miłą, naturalny zielony kolor

Pani również powinna iść za tym przekonującym przykładem, używając tego nadzwyczajnego mydła piękności nie tylko dla swoich dzieci, lecz również i dla siebie! Kosztuje ono tak niewiele, że może Pani używać go do kąpieli!

ZDUMIEWAJĄCA HISTORIA PIĘCIORACZKÓW KANADYJSKICH.

- 1 Była jedna szansa na 50 milionów, że wszystkie urodzą się żywe.
- 2 Przystały na świat dwa miesiące przed czasem.
- 3 Gdy cała piątka była duża, niż godzina, ustanowiony został rekord w historii świata.
- 4 Wystarczy powiedziec, że przy urodzeniu ważyły razem 6 kg.
- 5 Jednak, gdy nie miały jeszcze 18 miesięcy, każde ważyło około 9 kg.
- 6 A dzisiaj nie ma zdrowych, szczęśliwych, weselszych dziewczynek, aniżeli Casia, Iwonka, Emilka, Ania i Marysia Dionne.

Żądajcie jedynie oryginalnego mydła Palmolive.



Wyrabiane na oleju oliwkowym dla zachowania pięknej cery

Hold pamięci Marszałka Piłsudskiego oddali wczoraj najwyżsi dostojnicy państwa

WARSZAWA, 19.3. (PAT) — Dziś, jako w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, najwyżsi dostojnicy państwa złożyli w Belwederze hold pamięci Wodza Narodu.

O godz. 9 rano na dziedzińcu belwederekim ustawiły się spieszono szwadrony pułku szwoleżerów im. Marszałka Piłsudskiego ze sztandar-

em i orkiestrą.

Przed pałacem Belwederским ustawiono popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego, przybrane zielenią na tle długich zwisających chorągwi o barwach państwowych. Opopal popiersia płonął znicz.

Koło pałacu zgromadzili się dostojnicy państwowi: członkowie rządu in corpore z p. premierem

Ślawoj - Składkowskim na czele, marszałek senatu Prystor, marszałek sejmu Car, prezes gen. Krzemieński, podsekretarze stanu, senatorowie i posłowie, prezes prokuratorii generalnej Bukowiecki, prezydent miasta Starzyński i wyżsi urzędnicy państwowi.

Przed godz. 9,30 przybył na dziedzińiec belwederecki p. Marszał-

tek Edward Śmigły - Rydz, a niedługo potem p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków domu wojskowego i cywilnego.

Bezpośrednio po przybyciu p. Prezydenta Rzeczypospolitej przy dźwiękach hymnu narodowego złożył na stopniach pałacu belwedereckiego wieniec laurowy, przepasany wstęgami o barwach państwowych. Następnie złożył wieniec o barwach orderu Virtuti Militari Marszałek Edward Śmigły - Rydz. Trzeci wieniec od rządu złożył p. prezes rady ministrów gen. Ślawoj - Składkowski.

Obecni jednogłosem milczeniem uczcili pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po uroczystości złożenia wienieców p. Prezydent Rzplitej, Marszałek Śmigły - Rydz, członkowie rządu z p. premierem na czele, marszałkowie izb ustawodawczych oraz wszyscy obecni weszli do pałacu, gdzie w sali audiencjonalnej, zamienionej na kaplicę, odbyła się staraniem p. Aleksandry Piłsudskiej, msza święta za spokój duszy Marszałka Józefa Piłsudskiego, celebrowana przez ks. biskupa polowego wojsk polskich Gawłina.

Na uroczystości dzisiejszej obecna była pani Maria Mościcka oraz rodzina Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po cichej mszy świętej p. Prezydent Rzplitej, żegnany przez obecnych przy dźwiękach hymnu narodowego, opuścił pałac Belwedercki, udając się na Zamek

Strajk okupacyjny w „Europie” Zwolnieni pracownicy żądają odprawy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Towarzystwie Ubezpieczeń „Europa” wybuchł strajk okupacyjny.

Urzednicy ułokowali się w biurach, pragnąc w ten sposób wyrzucić prasę na likwidatorów w sprawie spełnienia ich postulatów.

W związku z likwidacją Towarzystwa zostały pracownikom doręczone wypowiedzenia.

Komisja likwidacyjna uchwała następnie wypłacić pracownikom odprawy w stosunku jednomiesięcznej pensji za każdy przepracowany rok.

Uchwałę tę zaakceptował Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń. Teraz jednak władze Towarzystwa zmieniły swój zamiar; pracownicy „Europy” nie dostaną żadnych odpraw i z-

dniami 1 kwietnia znajdują się na bruku.

Noc wczorajszą spędzili pracownicy w biurach. Wybrano komitet akcji, składający się z

4 sekcji, które zajmują się dostawą żywności, gazet i t. p.

Pracownicy zamierzają blokadować biuro aż do zrealizowania żądań.

Wydawca „Dz. Popularnego” w szpitalu więziennym

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jeden ze współników - wydawców zamkniętego „Dziennika Popularnego”, dr. Muszkatentlit, którego władze nie zgodziły się zwolnić z więzienia za kaucją 20.000 złotych, przewieziony został z więzienia śledczego do szpitala przy więzieniu mokotowskim.

Na żądanie chorego dr. M. zbiera się dziś komisja lekarska, która orzeknie, czy dr. M. ma być zwolniony dla przeprowadzenia kuracji.

Inni, związani z „Dziennikiem Popularnym” więźniowie, jak Drzewiecki, Kubicki i inż. Natanson, pozostają w areszcie centralnym przy ulicy Daniłowiczowskiej.

Rozwód p. Simpson uprawomocni się 27 kwietnia

Sfery dworskie i Baldwin chcą przeszkodzić małżeństwu ks. Windsoru

Ślub b. króla Edwarda odbędzie się w Wiedniu

LONDYN, 19. III. (PAT). W sądzie dla spraw rozwodowych w Londynie odbyła się dziś dodatkowa rozprawa w procesie rozwodowym p. Simpson.

Na długo przed rozpoczęciem się przewodu sądowego gromadziły się przed gmachem trybunału liczne tłumy publiczności, pragnącej wejść na salę rozpraw, mała sala pomieściła jednak tylko nieliczną garstkę ciekawych.

Naczelny prokurator państwa, który występował w imieniu t. zw. proctora królewskiego, a na wniosek którego rozprawa dzisiejsza została rozpisana, oświadczył na wstępie, że dn. 9 grudnia ub. r. niejaki Stephenson, występujący w roli informatora publicznego, powiadomił li stownie proctora królewskiego iż zamierza wykazać szereg istotnych faktów, dla których rozwód, jaki p. Simpson uzyskała w październiku ub. r., nie powinien stać się prawymocnym.

W szczególności wysunął on twierdzenie, że rozwód został uzyskany na skutek niedozwolonej zwomy obu stron rozwodowych.

Kilka dni później, dn. 14 grudnia Stephenson powiadomił adwokata p. Simpson, że wycofuje swoje oskarżenie i nie zamierza prowadzić sprawy dalej.

Według prawa angielskiego, tego rodzaju nieformalne wycofanie się jest niewystarczające, aby sprawę w ogóle uchylić. Procedura wymaga formalnej rozprawy, jaka właśnie odbyła się dzisiaj.

Prokurator zaznaczył, że proctor królewski przeprowadził stosowne śledztwo, które jednak nie wykazało dowodów, uzasadniających unieważnienie rozvodu.

Stephenson, który jest z zawodu adwokatem, przesłuchiwany był przez proctora, któremu oświadczył, iż wystąpił z oskarżeniem, gdyż jego zdaniem rozwód został uzyskany na skutek zwomy p. Simpson i jej dawnego małżonka.

Równocześnie jednak Stephenson zaznaczył, że nie posiada do wódów na poparcie swych zarzutów, które opierał wyłącznie na pogłoskach i wiadomościach, jakie ukazały się w prasie. Stephenson oświadczył, że również wobec wypadków z ub. grudnia, które przeszły już do historii, zamierza wycofać swoje oskarżenie.

Prokurator oświadczył następnie, że do proctora królewskiego napływały liczne listy z twierdzeniem, że Stephenson wycofał się pod presją. Dochodzenia jednak wykazały, że twierdzenia te są całkowicie bezpodstawne. Po przesłuchaniu adwokata p. Simpson, który stwierdził, że prawo nie może się kierować pogłoskami, sąd zarządził skreślenie oskarżenia Stephensona z rejestru. W ten sposób rozwód, jaki p. Simpson uzyskała w październiku ub. r., stanie się w normalnym trybie prawymocnym po upływie 6 miesięcy, t. j. 27 kwietnia.

Stephenson w wywiadzie, udzielonym prasie, oświadczył, że oskarżenie swe wniósł na dzień przed abdykacją króla Edwarda. Gdy jednak 11 grudnia po abdykacji słuchał przemówienia pogłoskowego, jakie był król wygłosił przez radio do narodu brytyjskiego, postanowił wycofać się. Zdecydował wówczas, że nie powinien podejmować żadnych kroków, które stałyby na przeszkodzie przyszłego szczęścia by-

lego monarchy. Zwłaszcza wzruszył Stephensona ustęp przemówienia, w którym książę Windsoru oświadczył, że nie może wywiązywać się z ciężkich obowiązków króla, nie mając przy boku kobiety, którą ukochał.

W kołach politycznych krąży pogłoski, że sfery zbliżone do króla i premiera Baldwina będą starały się przeszkodzić małżeństwu b. króla Edwarda z p. Simpson. Pogłoski te zbiegły się z ukazaniem się na rynku londyńskim sensacyjnej broszury, ogłoszonej przez dwóch wybitnych redaktorów „Daily Expressu”. Broszura zatytułowana jest „His was the Kingdom” („Do niego

PASTILLES VICHY-ETAT
 CUKIERKI DOSSANIA → ULATWIAJĄ TRAWIENIE

należało królestwo”), która gwałtownie atakuje premiera Baldwina.

Autorzy broszury twierdzą, że sprawa pani Simpson była jedynie pretekstem do obalenia króla Edwarda, w istocie zaś Edward padł ofiarą konfliktu z konserwatywnymi sferami Anglii i z premierem Baldwinem, który w rzeczywistości sprawuje cichą dyktaturę.

B. król Edward przeciwstawił się wszechwładzy premiera, co doprowadziło do zatargu.

PARYŻ, 19. III. (Tel. wł.). —

W tutejszych sferach towarzyskich mówią, iż ks. Windsoru podczas świąt Wielkiejnocy ma spotkać się w Paryżu z p. Simpson. Podczas swego pobytu nad Sekwaną ks. Windsoru zamieszkałby u Rotszyldów. W związku jednak z przepisami angielskiego ustawodawstwa rozwodowego obawiano się, czy spotkanie nie zaszkodzi uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego. Adwokat ks. Windsoru utrzymywał, iż spotkanie może się odbyć, ale jedynie w obecności osób trzecich. Obecnie, wobec nadchodzących z Anglii niepokojących wieści, spotkanie prawdopodobnie będzie odwołane.

WIENIEN, 19. III. (Tel. wł.).

Utrzymują tu, że ślub ks. Windsoru ma odbyć się w pałacu Gelsmüllera w Wiedniu, gdzie mieścił się konsulat brytyjski. Salon, w którym odbyłaby się ceremonia ślubna, posiada historyczne znaczenie. Koncertował w nim często Beethoven, mieszkał i komponował Schubert a także przebywał przez czas dłuższy słynny polityk niemiecki ks. Bismarck.

Polski lot do stratosfery

Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych odbędzie się nowy polski lot balonem do granic stratosfery. Polecą jako pilot kpt. Burzyński oraz prof. Jodko - Narkiewicz.

Jak wiadomo granica stratosfery w różnych porach roku znajduje się na różnych wysokościach. W marcu i kwietniu jest ona najbliżej ziemi. Stąd też miesiące te są wyjątkowo korzystne dla tego rodzaju lotów.

Kongres pracowniczy przeciwko podatkowi od uposażeń

W drugiej połowie kwietnia zwołany zostaje na zasadzie zawartego wczoraj porozumienia związków pracowników państwowych nauczycieli, samorządowców i pracowników umysłowych wielki kongres pracowniczy. Przedmiotem obrad będzie w pierwszym rzędzie zniesienie specjalnego podatku od uposażeń.

dla CERY SUCHEJ stosujcie **CRÉME NEUTRE**-PERFECTION

Ustawa o konwersji pożyczek dziś na porządku dziennym sejm

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Marszałek sejm uwołał plenarne posiedzenie sejm na sobotę na godz. 11 zrana, stawiając na porządku dziennym między innymi projekt ustawy o

konwersji pożyczek, wypuszczonych w walutach obcych, który, jak wiadomo, był uchwalony dopiero ubiegłej nocy po bardzo długiej i namiętej dyskusji. Do projektu wprowadzono no, jak wiadomo, także różne zmiany.

Komisja senacka dla rozpatrzenia projektu, wywołującego wiele namiętych sporów, została zwołana na niedzielę. Wyznaczony początkowo na referenta sen. Heiman - Jarecki zrezygnował z referatu. Referat objął sen. Dobaczewski.

Zajścia antyżydowskie we Lwowie

Jeden z prokuratorów uderzony kastetem w głowę

LWÓW, 19. III. (Tel. wł.). — Wczoraj we Lwowie doszło do ulicznych zajść antyżydowskich.

Wybito szyby w żydowskim domu akademickim, a nadto pobito kilkunastu przechodniów o wyglądzie żydowskim. Pogotowie ratunkowe opatrzyło dwie osoby, kontuzjowane poważnie.

W czasie napaści na przechodniów żydów na ul. Głowińskiego ZAATAKOWANY ZOSTAŁ JEDEN Z PROKURATORÓW SA-
 DU OKRĘGOWEGO, KTÓREGO KASTETEM UDERZONO W GŁOWĘ.

Napastnicy nie pozwolili prokuratorowi, nawiasem mówiąc

artyzykowi, podjąć z ziemi straconego wskutek uderzenia kapelusza, odrzucając go nogą i deptać.

Wzięty za żyda prokurator wrócił do domu bez kapelusza. Wiadomość o napadzie wywołała w kołach sądowych wielkie oburzenie.

6 studentów odpowiadać będzie za wywołanie zajść na wyższych uczelniach

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Audytory uniwersytetu i politechniki rozpoczęli przesłuchiwania świadków zajść w dniu 15 b. mies.

Na uniwersytecie odpowiadać ma za wywołanie zajść sześciu

studentów. Niektórzy z nich byli ostatnio ukarani przez komisję międzyuczelnianą za udział w blokadzie listopadowej na uniwersytecie.

Wyroki dyscyplinarne na uniwersytecie ogłoszone mają być jeszcze przed ukończeniem

ferii wielkanocnych.

Wobec zawieszenia zajęć na wyższych uczelniach rektorzy uniwersytetu, politechniki i głównej szkoły gospodarstwa wiejskiego odwołali wszystkie zebrania stowarzyszeń studenckich i kół naukowych, które wyznaczone były na marzec i początek kwietnia r. b.

Przyczyną tego zarządzenia są incydenty, wynikające w czasie zebrania studenckich.

Relegowani studenci z powrotem przyjęci z polecenia min. oświaty

WILNO, 19. III. (Tel. wł.). Relegowani przez władze uniwersyteckie 54 studenci żydzi, którzy wstrzymali się od uczestniczenia na wykłady w związku z ogłoszeniem ghetta ławkowego, odwołali się od tej decyzji do ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego.

Minister zalecił przyjęcie relegowanych studentów z powrotem.

120 kobiet okupuje gmach magistratu w Legionowie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Osobliwa okupacja wydarzyła się w czwartek w Legionowie.

Grupa kobiet, żon bezrobotnych, w liczbie około 120 przybyła do magistratu, domagając się zasiłków świątecznych.

Ponieważ zasiłki te do Legionowa jeszcze nie nadeszły, kobiety postanowiły okupować magistrat do czasu ich nadejścia.

Burmistrz Legionowa siedział w czwartek z okupantkami do godziny 2-jej w nocy, starając się je nakłonić do opuszczenia lokalu, lecz nadaremnie. Oświadczyły, że

nie odejdą przed wydaniem zasiłków.

Ponieważ w dniu dzisiejszym rozpoczęło się rozdawanie zasiłków — zakończy się także najprawdopodobniej okupacja.

Do Luxemburga wyjedzie 1.000 polskich robotników rolnych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Została podpisana umowa emigracyjna Polski z wielkim księstwem Luxemburg, w myśl której Luxemburg zatrudni robotników rolnych polskich. Jak sądzą, zapotrzebowanie Luxemburga obejmie 1000 osób. Robotnicy mają być werbowani na ziemiach zachodnich Polski, otrzymując mieszkanie, utrzymanie, odzież oraz wynagrodzenie od 250 do 300 franków luxemburskich miesięcznie.

CAPITOL wyświetla najprzedniejsze filmy!

Dzisiaj i dni następnych! Potężna epopea bohaterstwa, romantycznych przygód i poświęcenia osnuta na tle słynnej powieści JAMESA FENIMORE'A COOPERA

OSTATNI MOHIKANIN

Powieść była zajmująca, lecz film jest porywający!

W rolach głównych: **Randolf Scott, Henry Wilcoxon, Binnie Barnes**

Dla ucni i młodzieży za okazaniem legitymacji ulgi specjalne. Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 groszy!

W okresie przedświątecznym **CENY MIEJSC ZNIŻONE!!!**

Na poranki o g. 12 i 2: **80** gr. Na wiecz. seanse **109** gr.

od **2 DNI MIŁOŚCI** od **1** zł.

Szlagierowa komedia wiedeńska. — W rolach głównych: **Magda Schneider, Wolf Albach-Retty, Hans Moser, Theo Lingner**

Dr. St. Lifauer

ponownie wybrany prezesem Zw. prasy zagranicznej w Londynie

LONDYN, 19.3. (PAT) — Dzisiaj odbyło się doroczne zgromadzenie związku prasy zagranicznej w Londynie, na którym, ustępujący prezes związku korespondent PAT dr. Stefan Lifauer złożył sprawozdanie z calorocznej działalności. Zebrani jednogłośnie obrali dr. Lifauera na prezesa związku na rok następujący.

Przypomnieć należy, iż związek prasy zagranicznej w Londynie obchodzi na początku r. 1938 jubileusz 50-lecia swego istnienia.

TOW. UBEZP.

„PRZEZORNOŚĆ”

N A Ł E Ż A C E D O K O N C E R N U

THE PRUDENTIAL ASSURANCE Co. Ltd. London

ZAWIERA UBEZPIECZENIA: OD OGNI, KRADZIEŻY, NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW, ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ I TRANSPORTÓW

**CENTRALA OBU TOWARZYSTW**

W DOMU WŁASNYM TOWARZYSTWA PRUDENTIAL

WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 9, Centr. tel. 5.63-20.

REPREZENTACJA W ŁODZI
UL. NARUTOWICZA 16ODDZIAŁ I ZASTĘPSTWO OBU TOWARZYSTW W ŁODZI
UL. PIOTRKOWSKA 150REPREZENTACJA W ŁODZI
UL. PIOTRKOWSKA 90

TOW. UBEZP.

„PRUDENTIAL”

ZAWIERA UBEZPIECZENIA OD OGNI

oraz na mocy specjalnej umowy przyjmuje na siebie solidarną odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z polis Tow. Ubezp. „Przezorność” S. A. w dziale ubezpieczeń od ognia oraz za posiadane przez to Towarzystwo ubezpieczenia w dziale tytowym.

AKTYWA NA KONIEC 1936 R. WYNOSZA
ŻŁ. 13.704.773.186 przeliczone
pg. paryżetu

Włochy nie będą reprezentowane na koronacji Jerzego

Społeczeństwo objawia żywe niezadowolenie z powodu zaproszenia Goeringa

LONDYN, 19. III. (PAT). — „Daily Mail” zamieszcza wywiad Ward Price z Mussolinim, który oświadczył, iż Włochy nie będą reprezentowane na uroczystościach koronacyjnych króla Jerzego VI. a to z powodu zaproszenia na te uroczystości Halle Selassiego.

LONDYN, 19. III. (Tel. wł.) — Rząd angielski ma obecnie sporo kłopotu w związku z zaproszeniem na uroczystości koronacyjne premiera pruskiego Goeringa.

Społeczeństwo objawia bowiem z tego powodu niezadowolenie i ze wszech stron kieruje do rządu niedyskretne pytania na temat tej wizyty. Często są interpelacje w rodzaju: Czy Anglia nie będzie obrażona wizytą Goeringa? lub Czy obecność pruskiego premiera jest odpowiednią w czasie koronacji itp.

Nie trudno się więc domyśleć,

że Anglicy obawiają się demonstracji przeciwko Goeringowi, co zakłóciłoby podniosły nastrój uroczystości narodowej — do

czegoby w żaden sposób nie chcieli dopuścić.

RYGA, 19. III. (PAT). — Z państw bałtyckich wyjadą na u-

roczystości koronacyjne do Londynu jako przedstawiciele prezydentów państw: z Łotwy — minister spraw zagr. Munters i

naczelny wódz armii łotewskiej gen. Berkis, z Estonii — naczelny wódz gen. Laidoner, a z Litwy — min. Łozorajtis.

Przyjazd króla Leopolda do Londynu

jest posunięciem pierwszorzędnej wagi na szachownicy politycznej

LONDYN, 19.3. (PAT) — Przyjazd króla Leopolda belgijskiego, który ma przybyć do Londynu w poniedziałek zapowiada się jako posunięcie pierwszorzędnej wagi w zakresie stosunków międzynarodowych.

Król Leopold przeprowadzi doniosłe rozmowy z kierownikami rządu brytyjskiego i wyjaśni stanowisko Belgii w związku z sprawą gwarancji jej integralności.

**HOLDY PANÓW**

są udziałem pięknej Pani. Każda piękna Pani wie, że niezbędnymi dla niej są krem i puder URODA.

FR. PULS

Król Leopold wyraźnie określi do jakich granic Belgia gotowa jest posunąć się w ewentualnej

współpracy z mocarstwami zachodnimi i wskaże na punkty dotychczasowych zobowiązań belgijskich, z których Belgia pragnie się uwolnić. W poniedziałek odbędzie się wieczorem w ambasadzie belgijskiej, w której król Leopold w Londynie za mieszka, obiad z udziałem członków rządu brytyjskiego, w tej liczbie premiera Baldwinia i ministra spr. zagr. Edena.

W środę wieczorem odbędzie się w pałacu Buckingham obiad, który na cześć króla Leopolda wyda król Jerzy VI.

Zagadnienia, dotyczące Belgii będą w przyszłym tygodniu w Londynie prawie wyłącznym tematem wszelkich rozmów i posunąć dyplomatycznych. Wszystkie inne sprawy, związane z przygotowaniami do paktu zachodniego, pozostaną na razie w cieniu. Dlatego też również min. Eden odsunął termin swej następnej rozmowy z ambasadorem niemieckim v. Ribbentropem, która, jak początkowo przewidywano, miała odbyć się w dniu dzisiejszym.

Najważniejszym zagadnieniem,

nasuwającym się przy omawianiu zadań belgijskich jest stanowisko Belgii wobec ewentualnych zobowiązań, wynikających z pakto przynależności jej do ligi narodów. W razie powstania sytuacji omówionej w art. 16 paktu ligi, przewidziany w tym wypadku wojsk wywołuje w kołach brytyjskich poważne wątpliwości i dlatego właściwa interpretacja tego artykułu stać się może zagadnieniem decydującym.

Pozostaje jeszcze również kwestia konsultacji sztabów, co do której Belgia również zgłasza pewne wątpliwości. W Londynie spodziewają się, że wszystkie te sprawy będą w czasie pobytu króla Leopolda wyjaśnione i że pobyt monarchy belgijskiego przyczyni się do przyspieszenia zawarcia ewentualnego paktu, dotyczącego niepodległości Belgii.

Bezrobotny i na biedniejszy jest członkiem obrzyknętej rodziny, której na imię Polska

Niemcy podnoszą głowę

po wystąpieniu gauleitera Wagnera

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Podane wczoraj przez nas wiadomości o wystąpieniu gauleitera Wagnera we Wrocławiu w sprawie położenia na obu Śląskach po wygaśnięciu konwencji genewskiej, stanowią dalej przedmiot dyskusji w prasie niemieckiej.

Bardzo charakterystyczne jest, że „Kattowitzer Zeitung” z powodu tej deklaracji oświadcza, iż gauleiter Wagner słusznie uzależniła na przyszłość traktowanie Polaków na Śląsku O-polskim od traktowania Niemców na polskim Górnym Śląsku.

W Katowicach otrzymano doświadczenie, że mniejszość niemiecka w Wielkopolsce i na Pomorzu jest zdania, że ostrzeżenie gauleitera Wagnera dotyczy nie tylko Niemców na Ślą-

sku, ale i ludności niemieckiej w innych dzielnicach zachodniej Polski.

Dla kół politycznych polskich nie ulega wątpliwości, że gauleiter Wagner w porozumieniu z Berlinem postanowił przez swoją deklarację wywołać po obu stronach granicy dyskusję o traktowaniu mniejszości narodowych i zachęcić Niemców w Polsce do wysunięcia nowych postulatów.

15 milionów na propagandę w Alzacji

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że organizacja Niemców zagranicznych wyasygnowała 15 milionów marek na propagandę szkolną w Alzacji i Lotaryngii.

Tępienie narodowego socjalizmu na terenie południowo-zachodniej Afryki

LONDYN, 19.3. (PAT). — Rząd unii południowo - afrykańskiej przygotowuje obecnie

I. Paderewski czuje się lepiej

BERLIN, 19.3. (PAT). Według biuletynu lekarskiego wydanego wczoraj I. J. Paderewski jest, rzeźbiony i ma lekką bronchit. Temperatura normalna. Stan ogólny zadawalający.

szereg zarządzeń, skierowanych przeciwko agentom narodowo - socjalistycznym, działającym na terenie południowo - zachodniej Afryki, który był dawniej kolonią niemiecką.

Jak wiadomo, w r. 1934 partia narodowo - socjalistyczna została rozwiązana na terenie południowo - zachodniej Afryki i wydany został zakaz noszenia mundurów i odznak narodowo - socjalistycznych.

Rząd kapsztacki zamierza obecnie wydać dekret, w którym udzieli administracji obszaru

południowo - zachodniej Afryki szerokich pełnomocnictw, celem tępienia narodowego socjalizmu.

Dekret umożliwi administracji deportowanie agentów, usiłujących szerzyć narodowy socjalizm. Deportowani nie będą mieli prawa odwołania się do sądów lub składania zeznań.

Dekret przewiduje również surowe kary dla obywateli unii południowo - afrykańskiej, skazanych za agitację na rodowo - socjalistyczną

Zamach na Hitlera?

Usunięcie kpt. Raffena-Hubera. — Sztafety usiłowały dokonać przewrotu

PARYŻ, 19.3. (Tel. wł.). — Wielki dziennik paryżski „L'Information”, organ kół finansowych, podaje sensacyjną wiadomo-

ść z Berlina o niespodziewanym usunięciu z urzędu kpt. Raffena - Hubera.

Kpt. Raffen - Huber pełnił bardzo odpowiedzialne obowiązki jako szef oddziału Gestapo w Berchtesgaden, strzegąc ego kanclerza Hitlera. Krają pogłoski, iż nagła dymisja „stróża kanclerza” została wywołana KILKAKROTNYM ZAMACHAMI NA HITLERA, jakie miały miejsce w jego rezydencji. UTRZYMUJĄ NAWET, ŻE HITLER JEST LEKKORANNY.

WIEDEŃ, 19.3. (Tel. wł.). — Prasa austriacka ogłasza sensacyjne wiadomości o konfliktach wewnętrznych w partii hitlerowskiej. „Der Telegraph” donosi o aresztowaniu w Monachium Dietricha za obelżywe wyrażenie się o kanclerzu Hitlerze.

Podobno również w nocy z 5 na 6 marca sztafety hitlerowskie w Monachium, gdzie mie-

ści się centralna komenda SS., USIŁOWAŁY DOKONAĆ PRZEWRÓTU. Dokonano licznych aresztowań, 24 jednak spiskowców zbiegło do Szwajcarii.

Zamach bombowy na synagogę w Haifie

JEROZOLIMA, 19. III. (Tel. wł.) W ciągu nocy ubiegłej terroryści arabscy dokonali serii świeżych zamachów bombowych w różnych miejscowościach. Ofiar w ludziach nie było. Bomba rzuciona przez terrorystów, uszkodziła budynek synagogi w Haifie. Jest to w ostatnich tygodniach drugi już zamach bombowy na synagogę w Haifie.

JEROZOLIMA, 19. III. (PAT). Wysoki komisarz brytyjski Wouchope powrócił dzisiaj do Jeruzolimy samolotem z Anglii.

Stan wyjątkowy został zniesiony w Jeruzolimie.

(Dalszy ciąg depezy na str. 11.)



Plotki.
Palacze, strzeżcie się! Podobno palenie papierosów „Popularnych” będzie zakazane.

*
Robotnik niemiecki jest jak befsztyk: z wierzchu brązowy, a w środku czerwony.

*
Antysemityzm w Polsce zamiera. Bo u nas zwykle wszystko zamiera co zostaje zetatyzowane.

*
Podobno powstańcy hiszpańscy tęczą się na gwałt esperanta, żeby się mogli między sobą porozumieć.

*
Co to jest paradoks?
Gdy Führer mówi:
— Każda rodzina niemiecka powinna mieć przynajmniej czworo dzieci...

Gdy Goering mówi:
— Nie potrzeba nam tłustych brzuchów...

Gdy Goebbels mówi:
— Stoimy i stać będziemy na zdrowych, prostych nogach.
(Szpilki)

*
Po rozruchach w Paryżu mówią, że Francja różni się od Hiszpanii przedewszystkiem tym, że we Francji „powstańcy” są jednocześnie rządzącymi.

*
W angielskich sferach dyplomatycznych urządzają sobie małą rozgrywkę. Mianowicie układają listę przedstawicieli państw zagranicznych, którzy wezmą udział w pochodzie koronacyjnym i zastanawiają się nad ilością niezbędnych strażników, by przeszkodzić konfliktom.

Np. generał Goering kroczy obok Litwinowa, syn negusa obok księcia Piemontu a przedstawiciel Portugalii jako sąsiad przedstawiciela rządu w Walencji. Ilu trzeba będzie gwardzystów dla tych grup?

*
Dobre czasy są to złe czasy, następujące po jeszcze gorszych.

Doboszyński przed sądem

KRAKÓW, 19 3. (Tel. wł.).— Przed tutejszym sądem okręgowym stanął organizator najazdu na Myślenice, inż. Adam Doboszyński, oskarżony o zorganizowanie nielegalnego zebrań w Borku Fałęckim, za co został w swoim czasie przez sąd starościński skazany na 1.000 zł. grzywny.

Przeciwko temu wyrokowi inż. Doboszyński odwołał się do sądu okręgowego.

Zjawienie się Doboszyńskiego wywołało na sali duże wrażenie. Przybył on z więzienia w asyście policjanta, ubrany w elegancki garnitur.

W wyniku rozprawy sąd wydał wyrok niewinniający.

Łodzi przydzielono 700 tys. zł. na akcję budowlaną w roku 1937

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z ustawą o inwestycjach z funduszy państwowych w r. 1937 oraz uchwałą komitetu ekonomicznego ministrów — Bank Gospodarstwa

Krajowego rozesał zawiadomienia do komitetów rozbudowy poszczególnych miast o wysokości sum, przeznaczonych w roku bieżącym na finansowanie w tych miastach budownictwa mieszkaniowego oraz o za-

sadach, jakie mają obowiązywać przy uchwaleniu przez komitety rozbudowy wniosków pożyczkowych.

Ze względu na znaczne zainteresowanie szerokich sfer społeczeństwa sprawą budownic-

stwa mieszkaniowego — podajemy poniżej najważniejsze zasady i wytyczne, jakie w akcji kredytowania budownictwa mieszkaniowego w 1937 roku — będą miały zastosowanie.

Akcja kredytowo - budowlana 1937 roku będzie dotyczyła budownictwa domów blokowych wielomieszkaniowych, drobnego budownictwa mieszkaniowego i remontu większych domów o przeważającej liczbie małych mieszkań.

Ze względu na szczupłość funduszy, przeznaczonych na tegoroczną akcję kredytowania budownictwa mieszkaniowego — kontyngenty kredytowe na budownictwo drobne, blokowe i remonty dużych domów o małych mieszkaniach otrzymały przede wszystkim większe miasta, a z mniejszych te, w których przewiduje się zużycie kontyngentu na udzielenie pomocy kredytowej nabywcom parcel państwowych, sprzedawanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Kontyngenty kredytowe przydzielono 21 miastom, m. in. ŁODZI PRZYZNANO 700.000 ZŁOTYCH,

Warszawie 3 miliony.

W granicach przydzielonych kontyngentów komitety rozbudowy mogą już uchylać wnioski pożyczkowe i przysyłać je do Banku Gospodarstwa Krajowego.

Wyrazy szczerego żalu i najgłębszego współczucia z powodu zgonu

B. P.

HINDY SINICKIEJ

pozostalej RODZINIE składają

Personel i Pracownicy FIRM

Urbach & Sinicki

Dieta leczy raka

Zmniejszenie bólów i zahamowanie rozwoju gazu

W toku badań naukowych przy poszukiwaniu skutecznych środków leczniczych przeciw chorobie raka, panoszącej się coraz bardziej, zwłaszcza w społeczeństwach cywilizowanych, lekarze stwierdzili, że rak jest cierpieniem działającym na cały ustrój, wpływającym m. in. bardzo wydatnie na przemianę materii.

Wiadomo, że chorzy na raka w stadiach dalej posuniętych wybitnie chudną. Na podstawie tych obserwacji i badań lekarze austriaccy i szwajcarscy przystąpili do eksperymentów nad sposobami leczenia raka przez wpływanie na przemianę materii. Eksperymenty polegały w pierwszym rzędzie na zastosowaniu odpowiedniej diety. Podawano więc chorym na raka w stadium nie nadającym się do operacji dietę obmyśloną przez dr. Freuda, a zawierającą mało węglowodanów, tłuszczów zwierzęcych i potraw, wywołujących t. zw. kwaśną fermentację, a obfitującą w potrawy alkalinizujące. Tłuszcze zwierzęce zastąpiono w tej diecie oliwą. Poza tym chorzy otrzymywali leki odkażające przewód pokarmowy, niszczące bakterie okrężnicy, znajdujące się w dość wielkich ilościach w jelitach. — Po kilku tygodniach stosowania diety dr. Freuda zauważono u wielu chorych na raka, choć nie u wszystkich, zmniejszenie się bólów, zahamowanie rozwoju guza rakowego, a nawet widoczne jego zmniejszenie. Poza tym chorzy, stosujący się do tej diety, lepiej znosili kurację promieniami Roentgena i radu.

Działanie diety przeciwkowej tłumaczą badacze w sposób

następujący: Pod wpływem przewlekłej fermentacji kwaśnej w jelitach znajdującej się tam bakterie okrężnicy ulegają przemianom i nie są w stanie przekształcić prawidłowo wprowadzanych...

IWONICZ-ZDRÓJ

Sezon ulgowy już od 1 maja
Zł. 153.-- ryczałt 3-tygodniowy. Pokoje ogrzewane. — Żądajcie prospektów.

dzonych z pokarmami kwasów tłuszczowych. Nieprawidłowo przerobione kwasy zatrzymywane są celiwie przez komórki rakowe, które używają ich do obrony przed wprowadzanymi do ustroju lekami. Ograniczenie fermentacji kwaśnej w jelitach pozbawia więc komórki rakowe dowozu substancji obronnych, skutkiem tego organizm daje sobie łatwiej radę z nowotworem.

Nie mniej ciekawe są wyniki badań lekarzy Gordonoffa i Ludwiga, którzy stwierdzili, że dodanie do hodowli komórek rakowych witamin A i B wywołuje wzmocnienie ich wzrost. **Pożywkę bez witamin A i B hamują rozwój komórek rakowych.** — Doświadczenia te umożliwiły za granicznym badaczom odkrycie polskich lekarzy Zakrzewskiego i Kraszewskiego, którzy przed kilku laty pierwsi opracowali sposób hodowania tkanek rakowych poza organizmem ludzkim. Wyniki tych interesujących badań nad rolą witamin są

Pomoc zimowa to nie jałmużna-to obowiązek i nakaz u nienia!

stosowane u ludzi nie dały na razie wyników pozytywnych, które zaobserwowano przy diecie Freuda. Podkreślić jednak należy, że świat lekarski nie wypowiedział w tych sprawach ostatecznego słowa. **Sk.**

Niezwykłe pasażerki III-ej klasy w wagonie pociągu Wilno—Warszawa

Spotkałem się w tych dniach z kolegą dziennikarzem z Wilna, który przybył do stolicy. Mój przyjaciel był pod wrażeniem niezwykłego spotkania w wagonie kolejowym w drodze Wilno — Warszawa.

— Wiesz, że w Wilnie umarła przed kilkoma dniami wdowa po ó. p. Adamie Piłsudskim. Ubiegłej niedzieli był właśnie pogrzeb, na który zjechało się dość dużo osób z rozmaitych stron kraju. Naza jutrz po pogrzebie wyjeżdżałem z Wilna. Przystąpiłem dość wcześnie na stację, by zająć wygodne miejsce w przedziale trzeciej klasy. Byłem pierwszy w przedziale. Nagle wszedł do przedziału mego policjant, który oświadczył przybywającemu pasażerowi, że nikogo więcej nie może wpuścić do przedziału. W międzyczasie do przedziału dobiegły dwie pasażerki, denerwując się, klnąc ze przedziału zajęty jest nie wiadomo dla kogo. Poszedłem do okna wagonu i nagle zobaczyłem na peronie znanego w Wilnie dra Pawłowicza, w towarzystwie dwóch skromnie ubranych pań. Dr. Pawłowicz pozostał na peronie, pańki zaś wprowadzone zostały do zarezerwowanego przez policjanta przedziału trzeciej klasy. Nie chciałem oczom uwierzyć! Były to Jagódka i Wanda Piłsudskie, córki Wielkiego Marszałka.

Usiadły sobie skromnie w przedziale, policjant zaś opuścił wagon, a w ciągu kilku minut przedział zapelniał się pasażerami, którzy wcale nie przeczuwali, że jadą w towarzystwie ukochanych córek Piłsudskiego. Przez długą chwilę nie mogłem ochłonąć z wrażenia. Te dwie skromnie ubrane pańki, na tle przedziału trzeciej klasy sprawiały rzeczywiście niezwykle wrażenie. Dla pozostałych pasażerów były to zwykłe dwie niezbrane pasażerki, ja zaś wiedziałem, że są to córki Marszałka. Obserwowałem je więc cały czas, podziwiając ich skromność i prostotę.

Do przedziału wchodzi jakiś

starszy pan, zdejmując swoje futro i szuka miejsca, by je powiesić.

— Proszę, niech pan powiesi na moim palcu — zwraca się Wanda Piłsudska do nieznanego pasażera.

Obie panienki zajęły się lekturą — jedna z nich czytała jakąś książkę beletrystyczną, druga zaś zatopiona była w formułkach algebraicznych. Nie zwracały uwagi na otoczenie.

W pewnym momencie obie pasażerki zorientowały się, że byłem jedynym pasażerem, który je poznał. W sposób dyskretny zwróciła się jedna z nich do mnie, bym tylko nikomu o tej „tajemnicy” w wagonie nie opowiedział. Od tej chwili jednak — wprawdzie nieproszony — opiekowałem się dwiema niezwykłymi pasażerkami 3-ej klasy....

W Grodnie wysiadło dwóch pasażerów z naszego przedziału, przybył natomiast jakiś elegancki prowincjonalny, który od pierwszej chwili „zainteresował” się dwiema pańkami.

— Czy można wiedzieć, co pani czyta z tak wielkim zaciekawieniem?

W odpowiedzi — milczenie. — A pani? — zwraca się elegan do drugiej pasażerki.

I ta jednak nie podniosła nawet oczu.

Elegant z Grodna uspokoił się, lecz na krótko. Po chwili znów próbował nawiązać „kontakt”. Musiałem ofuknąć go mocno, by wreszcie pozostawił w spokoju moje współtowarzyski podróży.

Jechaliśmy w stronę Warszawy już w spokoju. Niezwykłe dwie pasażerki cały czas zajęte były swoją lekturą, ja zaś zdaleka obserwowałem je i nie mogłem w żaden sposób odpowiedzieć na jedno pytanie, które dręczyło mnie podczas podróży i dręczy jeszcze obecnie: dlaczego te dwie panienki, córki Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, wracając z pogrzebu swojej ciotki, odbywały swoją podróż z Wilna do Warszawy, jako zwykłe pasażerki w przedziale 3-ej klasy?

Grand-Kino
Dziś i dni następných!

Dziś o godz. 12-ej i 2-ej

2 PORANKI

Ceuy miejsc od

Sala Filharmonii
Telefon 213-84

Posostale bilety do nabycia w kasie Filharmonii

80 AMERYKAŃSKA AWANTURA

GR.

W rol. gł. **Eugeniusz Bodo, Zofia Nankonieczna, Mieczysława Ćwiklińska, Michał Znicz, Stanisław Sielański, Adam Didur, Tadeusz Frenkiel**

Jutro, dnia 21 marca br. o godz. 9 wiecz.

Koncert Laureatów III Międzynar. Konk. im. Fr. Chopina w Warszawie

Program słożony z utworów różnych kompozytorów wykona

Jakow Zak (Z.S.R.R.) (Nagroda Pana Prezydenta Rzeczp. Polski)

Nina Emelianowa (Z.S.R.R.)

Niepocieszeni krewni



— Jak się miewa chory?
— Niestety, niema już żadnej nadziei. Lekarz oświadczył przed chwilą, że chory wyzdrowieje.

Wiadomości bieżące

MLEKO

oczyszczone pasteuryzowane w oryginalnych butelkach banderolowanych dostarcza Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Łodzi.

= Ządać we wszystkich sklepach. =

DYZURY APTKA. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Kalanego (Limanowskiego 80), S. Trawłowskiej (Brzezińska 56), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); B. Bartoszewskiego (Piotrkowska 93); L. Czyńskiego (Rokicińska 53); H. Skwarczyńskiego (Kątna 54); L. Śmieckiej (Rzgowska 59).

PRACA DLA SEZONOWCÓW. — Wojewódzkie biuro funduszu pracy w Łodzi powiadamia, że dział pośrednictwa pracy do robót publicznych tut. biura, skierował już do pracy na robotach prowadzonych przez zarząd miejski m. Łodzi 437 bezrobotnych z czego do robót plantacyjnych 175 osób, do budowy tunelu przy ul. Tramwajowej 73 osoby i do robót przy naprawie ulic 189 osób.

UMORZONE PODATKI. — Prezydent miasta Mikolaj Godlewski zgodnie z wnioskiem wydziału podatkowego, opartym na protokół komisji do udzielania ulg podatkowych, postanowił umorzyć kwotę zł. 25,560,20, należną od 694 płatników z tytułu zaległych podatków i opłat miejskich.

ZNALEZIONO WÓZEK. — Na Polesiu Widzewskim znalaziono został ręczny wózek o 2 kołach. Prawy właściciel może wózek odebrać w IX komisariacie policji przy ul. Rokicińskiej 103.

OSOBISTE. — Inż. Eugenia Niewiańska, dyplomowana na uniwersytecie w Montpellier, uzyskała w Genewie na wydziale matematyczno-przyrodniczym tytuł doktora nauk fizycznych.

Wczorajszy żałobny obchód imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego

Tegoroczny obchód imienin ś. p. Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego nosił charakter uroczystości żałobnej.

Jeszcze onegdaj wieczorem, w wigilię imienin, obchód rozpoczął się przemarszem oddziałów wojskowych przez ulice miasta przy dźwiękach werbli żałobnych.

Wczoraj rano odprawione zostały w świątyniach wszystkich wyznań nabożeństwa. W nabożeństwach brała liczny udział młodzież szkolna.

O 10-ej rano odprawiona została uroczysta msza żałobna w katedrze św. Stanisława Kostki. Mszę celebrował biskup łódzki, Jasiński.

Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych z p. wojewodą Hauke - Nowakiem, dowódcą O. K. IV, gen. Langnerem i prezydentem Godlewskim na czele. Poza tym w katedrze zebrały się liczne delegacje organizacji z pocztami sztandarowymi.

O godz. 6-ej wiecz. na Placu Wolności zebrały się tłumy, celem wysłuchania nadawanego przez megafony radiowo przemówienia p. prezydenta Rzplitej, prof. Mościckiego, poświęconego pamięci Wodza Narodu.

Jednocześnie odbyły się w licznych organizacjach zebrania i akademie żałobne, na których wysłuchano przemówienia prez. Mościckiego, transmitowanego przez radio.

Na gmachach urzędów, oraz przed domami powiewały wczoraj flagi o barwach narodowych, przybrane krepą. Na wszystkich wozach tramwajowych umieszczono małe, czarne proporce. W wielu wystawach sklepowych umieszczono podobiznę Marszałka Piłsudskiego, przybraną krepą i kwiatami.

O godzinie 18.50 z rozgłosni łódzkiej radia nadany został odczyt red. Wojtyńskiego p. tyt.: „Wielki Marszałek, a Łódź”. W treści odczytu autor omówił historyczne momenty, dotyczące osoby Zmarłego Wodza Narodu, w szczególności pobytu Marszałka Piłsudskiego w Łodzi, opis pierwszych imienin w 1919 roku oraz historyczny mo-

ment w 1920 roku, gdy ówczesnemu Naczelnikowi Państwa delegacja łódzka w składzie: prezydent miasta Rzewski, wiceprezydent inż. Wojewódzki i ławnik inż. Klocman wręczyła dyplom honorowego obywatelstwa m. Łodzi; prelegent odczytał nieznany dotychczas tekst odpowiedzi Marszałka Piłsudskiego delegacji łódzkiej w czasie wspomnianego aktu.

O godz. 19-ej nadawana była ogólnopolska audycja żałobna, którą megafony zainstalowane przez zarząd miejski transmitowały na placach publicznych.

Dekoracja zasłużonych policjantów

W godzinach południowych w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego p. wojewoda łódzki, Aleksander Hauke - Nowak dokonał w asyście wyższych urzędników dekoracji Brązowym Krzyżem Zasługi następujących funkcjonariuszy policji st. przod. Mariana Cezaka, st. przod. Jana Bażyńskiego, st. przod. Zygmunta Stefankiewicza, st. przod. Józefa Piestrzyńskiego, st. przod. Andrzeja Babińskiego, st. przod. Feliksa Borkiewicza, przod. Leona Kubiaka, przod. Andrzeja Mieszała, przod. Kazimierza Mirowskiego, przod. Franciszka Rostalskiego, przod. Andrzeja Roźniatę, oraz przod. Karola Tarczyńskiego.



Zgon biuralisty firmy Ramisch Samobójca przed śmiercią napisał dwa listy

„Głos Poranny“ donosił obszernie o dwukrotnym zamachu samobójczym długoletniego biuralisty firmy Franciszek Ramisch, 58-letniego Juliusza Rupfa (Sienkiewicza 77).

Jak się obecnie dowiadujemy Rupf nocy wczorajszej zmarł w szpitalu ubezpieczalni społecznej.

Charakterystycznym jest, iż denat, czując zbliżającą się śmierć, ale będąc jeszcze przytomnym, kazał sobie podać ołówek i papier i napisał dwa listy, do nikogo jednak nieadresowane.

Ozdobą stołu wielkanocnego są naturalne WINA KRYMSKIE I KAWKASKIE

stołowe: BIAŁE I CZERWONE, oraz deserowe: SŁODKIE I PÓLSŁODKIE. Do nabycia w pierwszorzędnym handlach win i restauracjach.

6 zamachów samobójczych w ciągu jednego dnia

Wczoraj zanotowaliśmy na terenie naszego miasta 6 zamachów samobójczych.

glinianki jakaś licząca około 40 lat kobieta, którą po wydobyciu lekarz pogotowia odwiózł do zbiorni miejskiej.

Przed domem przy ulicy Zgierskiej 36 otruła się jodyną 26-letnia Stanisława Kolasińska. Odwieziono ją do szpitala w Radogoszczu.

O godzinie 1 po poł. w sieni przy ul. Kilińskiego 55 otrul się jodyną 26-letni Jan Mieczysław Pawlak (Srebrzyńska 7). Denat odwieziony został do szpitala w Radogoszczu.

W 10 minut później przy ulicy Wolborskiej 16 otrul się jodyną 22-letni Stefan Kuśko, bezdomny, którego również odwieziono do szpitala w Radogoszczu. Przyczyna — skrajna nędza.

Przy ulicy dr. Sztetlinga 3 otrul się benzyną 21-letni Zelik Rorman, tamże zamieszkały. Odwieziono go do szpitala zapasowego. W podwórzu domu przy ulicy Rokicińskiej 48 otrul się nieznana trucizną robotnik Widzewskiej Manufaktury 31-letni Konstancy Drożdż. Denat został odwieziony do szpitala.

Przy ulicy Obywatelskiej w celu samobójczym rzuciła się do

Przyczyna — brak pracy.



Dzisiaj sklepy do 9 wieczór

W związku z rozpoczynającym się dzisiaj, w sobotę, tygodniem przedświątecznym, sklepy, miejsca sprzedaży, zakłady fryzjerskie i kalotechniczne mogą od dzisiaj być otwarte do godziny 9 wieczór.

Jutro, w niedzielę przedświąteczną, sklepy i zakłady fryzjerskie mogą być otwarte od godziny 13 do 18.

Urzędy pocztowe będą jutro czynne od godziny 9 do 20 w wszystkich działach służby tylko nadawczej. Wyjątek stanowią będą tylko wypłaty oszczędnościowe PKO.

Doręczanie przesyłek odbywać się będzie normalnie od godz. 9.

Miesiąc propagandowy wychowania fizycznego w Łodzi

Dowiadujemy się, że w środę, dn. 24 b. m., o 12 w południe odbędzie się w magistracie posiedzenie wydziału wykonawczego komitetu P. W. i W. F w sprawie zorganizowania w Łodzi propagandowego miesiąca wychowania fizycznego.

Przewodniczyć obradom będzie prezydent miasta, Godlewski.

Przygnieciony przez framwaje

Wczoraj na Placu Reymonta 27-letni Marian Piechut (Ozorkowska 6) został przygnieciony przez dwa manewrujące tramwaje.

Zaalarmowany lekarz pogotowia stwierdził u ofiary wypadku ogólne poważne obrażenia cieleśne.

Bezdomne dzieci łódzkie znajdą niebawem opiekę w izbie zatrzymań

W najbliższym czasie zostanie uruchomiona w Łodzi t. zw. izba zatrzymania dla bezdomnych dzieci.

pał, obsługę, ogrzewanie lokalu, oświetlenie, pranie bielizny i kąpiele.

Celem wyposażenia jej w potrzebny inwentarz, jak łózka, pościel, ręczniki, bielizna do spania, zarząd miejski postanowił wyasygnować jednorazowo zł. 3.121.25 oraz przyznać stałą subwencję na utrzymanie i prowadzenie tej instytucji w wysokości zł. 5.055 rocznie.

Izba zatrzymań dla bezdomnych dzieci zaopatrzona będzie również w aparat dezynfekcyjny, celem zadośćuczynienia wymogom sanitarnym.

Suma ta obejmuje wydatki, jak przygotowanie posiłków, o-

Jednocześnie zarząd miejski w porozumieniu z komendą policji w Łodzi ma powołać patrol z pośród członków społeczeństwa miejscowego, który będzie czuwać nad daną instytucją.

Znowu 8 „naganiaczy” skazano na areszt

Walka władz administracyjnych z plagą t. zw. „naganiaczy”, trudniących się werbowaniem klientów do składów w dzielnicy starymiejskiej daje pozytywne wyniki. Dotychczas około 20 „naganiaczy” zostało ukaranych aresztem.

Wczoraj znowu do sądu starościckiego doprowadzono 8 „naganiaczy”.

Po tygodniu aresztu ukarani zostali: M. Hochberg (Piotrkowska 53), Ch. Lewkiewicz (Wrześnińska 4), Z. Langer (Narutowicza 47), A. Fajgenblat (Lagiewnicka 25), po 10 dni aresztu: L. Cyl manowicz (Zachodnia 23) i J. Szlamowicz, zaś po 5 dni aresztu: F. Ułman (Młynarska 4) i M. Rotberg (Nowomiejska 10).

DEPEZA Z OKRETU „POLONIA”

Organizacja sjonistyczna otrzymała następujący telegram od łodzian, znajdujących się w drodze do Palestyny: „Z okrętu „Polonia“ w podróży do Palestyny, przesyłamy wszystkim naszym krewnym i przyjaciółom oraz w działowi turystycznemu organizacji sjonistycznej w Łodzi serdeczne pozdrowienia i życzenia wesołych świąt! Samuel Lew, Rzeziński, Waldmanowa, Pikowa, Kantorowiczowie, Diament, Talman, Halpern, Warszawski, Joel.

ZAGADNIENIE SEKSUALNE A SPORT.

W dniu dzisiejszym o godz. 20.30 odbędzie się w Bar - Koehbie (Piotrkowska 111) odczyt p. d. J. Handzla n. t. „Zagadnienie seksualne u młodzieży dorastającej a sport”.

Włamanie do fabryki Złodzieje zabrali manufakturę wartości 2 tys. zł.

Wczorajszej nocy dokonane zostało włamanie do lokalu firmy „Z. Krakowski i S-ka” wykończalni i farbiarni przy ul. Wólcańskiej 127.

nie poczęli wynosić sztuki towaru. W pewnej chwili włamywacze zostali sponieni i zbiegli, zabierając za sobą manufakturę wartości około 2000 złotych.

Złoczyńcy po dostaniu się na dziedziniec fabryczny wyłamali kraty u okna parterowego i przez

Powiadomiona o włamaniu policja wdrożyła energiczne dochodzenie

Teatr, muzyka i radio

Drugi koncert laureatów

Nie trudnym było zadanie dla sędziów konkursu szopenowskiego, by zakwalifikować Tatianę Goldfarbówną do ostatecznej rozgrywki. Pianistka okazała się zupełnie dojrzałą artystką i świetną humaczką muzy Chopina, którego dzieła dają możliwość ujawnienia obfitego bogactwa środków interpretacyjnych, których koncertantka używa dla otrzymania całej masy urozmaiceń w kolorystyce, ekspresji i plastyce. Mimo do bajecznych wyników doprowadzonej techniki, nie olśniewa ona techniczną stroną interpretacji, lecz przemawia do serc słuchaczy głęboko odczuty m liryzmem poematów muzycznych. Zdolność wzniosłego pojmowania nastroju uwydatniła się we wszystkich wykonywanych utworach Chopina i ta bezpośredniość między duszą i palcami oraz piękny kolorystyczny brzmień są to główne zalety, które zdobiją artystki Tatiany Goldfarbówny.

Nie tak drugi współzawodnik konkursowy, p. Lance Dossor, Anglik z pochodzenia. Posiada on dużo plastyki, rzeźbiącej wyukło zarysy kompozycji, panuje nad środkami ekspresyjnymi i frazując szlachetnie.

Dzięki niezwykle wyczuleni palców i sprawności technicznej daje nam p. Dossor w jednym współbrzmieniu wszystkie dynamiczne odcienia i tą plastyką wielogłosowości pozwalała na zajrzenie we wszelkie zawilosci kontrpunktu („Chaconne“ Bach - Busoni).

Ale w Chopinie to nie wystarczy, gdzie gra uczucie nieprzerwaną nutą serdecznego bólu, gdzie kipi wybuchową siłą buntu fantazja, gdzie żali się zbolała dusza poety, któremu żyć nie pozwalają mówić głośno.

Do najwydatniejszych momentów zaliczamy wykonanie (na bis) utworu Kreislera w transkrypcji Rachmaninowa, w którym pianista uwydatnił wszystkie zdobycze swych rąk jak najefektowniej, dał im szerokie pole popisu, słowem — zabłysnął grą w takim oświetleniu, w jakim mu najbardziej do twarzy.

F. Halpern.

Trudno przejść do porządku dziennego nad nieporządkami, jakich świadkami są bywalcy reprezentacyjnych nawet koncertów naszej filharmonii. Na ostatnim koncercie laureatów szopenowskich p. Goldfarbówna musiała sobie sama otwierać fortepian na estradzie, a następnie odbyła się tragikomiczna pantomima z krzesłami, na których wirtuozi nie mogli prosto siedzieć. W pewnym momencie na estradzie stała cała bateria tych krzesel, przy czym jednak żadne z nich nie było właściwie do użytku, co niewątpliwie musiało denerwować artystów i wpływać na ekspresję ich muzycznego wypowiedzenia się.

Ruchliwa, jeśli chodzi o angażowanie artystów, dyrekcja filharmonii łódzkiej niestety nie orientuje się w swoich obowiązkach dalszych, przy technicznej organizacji samych występów. Nieznośne spóźniania w rozpoczęciu koncertów są na porządku dziennym. Artyści przeważnie nie znający ani naszego miasta, ani warunków życia towarzyskiego w nim, pozostawieni są na lasce losu. A co najgorsze, że na samej sali nie stwarza im się nawet znośnej atmosfery, bez której wszelkie poczynania artystyczne są wprost nie do myślenia. Przecież na sprzedawaniu biletów nie może się koń-

czyć rola artystycznej placówki, predestynowanej do kierowania życiem muzycznym naszego miasta. W tej dziedzinie musi nastąpić radykalna zmiana. — Nie mieliśmy nigdy na tym odcinku idealnych warunków, ale jednak z uczuciem żalu wspominałyśmy dawne, lepsze czasy.

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj o 4-iej pop. „Grube ryby“ po cenach niższych.

Dzisiaj i jutro o 8.30 wiecz. przyjęta bardzo gorąco podczas wczorajszej premiery historyczna komedia Jarosława Iwaszkiewicza „Lato w Nohant“

W niedzielę o godz. 8.30 wiecz. powtórzenie „Lato w Nohant“.

W niedzielę o 4-iej po cenach niższych „Gdyby młodość wiedziała, a starość mogła“.

FOTOPLASTIKON **Moniuszki 2**

Dzisiaj Hiszpania. Piękne zdjęcia słonecznej krainy. Wstęp 25 gr., młod. 15 gr.

TEATR POLSKI

Dzisiaj oraz jutro o g. 16.30 i 20.30 ostatnie przedstawienia sztuki Bernarda Shaw'a p. t. „Profesja pani Warren“ z Ireną Horecką. W pozostałych rolach występują: H. Lopuszańska, Z. Tokarski, Al. Buczyński, M. Nawrocki, Ad. Nowosielski.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj i dni następnych komedia Stefana Kleczyńskiego „Raz się tylko żyje“ w reżyserii M. Zonera, z Gosławską, Z. Sykulską, K. Leszczyńskim, M. Zonerem i B. Bolkowskim.

W próbach „Dziękuję za służbę“ W. Perzyńskiego.

WYSTAWA PRAC PROF. KAHANEGO

Niedawno otwarta wystawa prac J. Kahanego, przy ul. Piotrkowskiej 90 cieszy się wielkim powodzeniem. Artysta wystawił około stu prac z ostatniego okresu swojej twórczości. Wystawa zawiera kinkiety, świeczniki, studia portretowe i kompozycje. Oprócz prac metaloplastycznych, wystawione są karykatury znanych osobistości z cukierki „Ziemiańskiej“.

Dzisiaj w godzinach od 11 — 14-iej i od 18 do 20-iej artysta osobiście będzie udzielał wyjaśnień w sprawie techniki metaloplastycznej.

Wystawa otwarta codziennie od godziny 10 do 20-iej, w niedziele tylko do godz. 16-iej.

LAUREAT KONKURSU IM. FRYDERYKA CHOPINA W ŁODZI

Jutro, w niedzielę o godz. 9 wiecz. koncertuje w filharmonii laureat Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie Jakub Zak (ZSRR), który otrzymał I nagrodę p. prezydenta Rzeczypospolitej oraz Nina Emelianowa (ZSRR), którzy wykonają program złożony z utworów różnych kompozytorów.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia w kasie filharmonii.

ZESPÓŁ MORISA SZWARCA W FILHARMONII

Dzisiaj o godz. 4-iej pop. oraz o godz. 9-iej wiecz. i jutro, w niedzielę, dnia 21 marca b. r. o godz. 4-iej pop. „Bóg, człowiek i szatan“ J. Gordina w inscenizacji i reżyserii Morisa Szwarca.

Bilety do nabycia w kasie filharmonii.

SZOPKA AKTUALNA

Szopka aktualna M. Brodersona i W. Braunera p. t. „Pal to szesć“ w kawiarni „Caprice“ (Piotrkowska 29) cieszy się zasłużonym powodzeniem. Spektakl jest żywo oklaskiwany przez rozważoną publiczność.

Dzisiaj, w sobotę, 2 przedstawienia: o godz. 9 i 10.30 wiecz. punktualnie.

DZISIEJSZY PROGRAM

RADIOWY

6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt
11.30 „Spiewajmy piosenki“ — audycja
12.03 Łódzka orkiestra salonowa
12.50 Lugini: Balet egipski (płyty)
14.30 Słuchowisko dla dzieci młodszych „Wyprawa po promyk słońca“
15.40 Muzyka lekka (płyty)
16.00 Utwory L. Różyckiego (płyty)
16.05 „Nasz program“
16.15 „Operetki francuskie“ — orkiestra

17.00 Halina Kalmanowiczówna — (fortepian) i Tadeusz Lifań (wiolonczela)
17.50 Przegląd wydawnictw
18.00 Pogadanka aktualna
18.20 Wiersze Mieczysława Jastruna — recytacje.
18.35 Śpiewa Erna Sack... (płyty)
18.50 Pogadanka aktualna
19.00 „Jasna Góra“ (wznowienie)
19.30 Godzina muzyki lekkiej
20.25 Nowości literackie
21.00 Wyjaski z oper komicznych (Transmisja z Berlina)
22.00 „Psychoanaliza“ — humoreska
22.30 Mała orkiestra
23.30 Koncert życzęć.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

MIDDLE REG. (296)
21.45 Symfonia D-dur Brahmsa NORTH REG. (449)
20.30 Requiem Brahmsa PARYŻ (1648)
21.45 Saita H-moll Bacha i Stabat mater Dworzaka. BERLIN (356)
20.30 „Hanusia“ — opera Graenera BUKARESzt (365)
19.35 „Carmen“ — opera Bizeta MEDIOLAN (368)
21.00 „Francesca da Rimini“ — opera Zandonai

JUŻ OD 10 ZŁ miesięcznie
ODBIORNIKI ECHO



DUŻY WYBÓR TYPÓW LUKSUSOWYCH I POPULARNYCH NA 15 RAT ECHO

Wielka afera w Łodzi

Przemysławiec przez wiele lat kradł prąd a po wyjściu z więzienia usiłował skompromitować dowodowych świadków

Niezwykła afera oszukańcza została wykryta na terenie Łodzi.

Tło afery przedstawia się następująco:

W grudniu ub. roku znany przemysławiec łódzki, właściciel skrawalni przy ul. Zachodniej 59, Wolf Szpigel, zwolnił z pracy jednego ze swoich długoletnich współpracowników. Zwolnienie nastąpiło w wyniku scysji, jaka powstała między pracodawcą a pracownikami na tle warunków płacy. Zwolniony pracownik, nie będąc przez Szpigla ubezpieczony, zwrócił się do byłego szefa o wsparcie finansowe w postaci odszkodowania.

Szpigel kategorycznie odmówił. W odpowiedzi na to rozżalony pracownik zagroził, że doniesie o pewnych nieuczciwych posunięciach firmy. Szpigel zlekceważył te pogroźki.

Po kilku dniach do wydziału śledczego w Łodzi wpłynęło zameldowanie, że Szpigel od 15 lat zasiał swoją fabrykę prądem kradzionym elektrowni łódzkiej.

Władze policyjne niezwłocznie skomunikowały się z elektrownią i wszczęły wspólne dochodzenie.

Dało ono wyniki rewelacyjne.

Okazało się, że istotnie W. Szpigel od r. 1922 dopuszcza się oszukańczych machinacji na niekorzyść elektrowni. Straty tej instytucji w przybliżeniu określono na około 100.000 zł.

Z polecenia prokuratora Szpigel został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym do dyspozycji władz sądownych. Rodzina aresztowanego przemysławca, za pośrednictwem jednego z adwokatów, zwróciła się do władz prokuratorskich o zwolnienie Szpigla

za kaucją. Starania te po zakończeniu śledztwa zostały uwiecznione pomyślnym rezultatem. Szpigel został zwolniony za wysoką kaucją.

Znalazłszy się na wolności, przemysławiec zabrał się energicznie do obalenia gromadzonych przeciwko niemu dowodów.

W pierwszym rzędzie postanowił utracić niewygodnych świadków.

W tym celu napisał kilka anonimów do władz i urzędów, w których pomawiał zwolnionego przez siebie pracownika o szereg przestępstw.

Anonimy te dostały się oczywiście do władz policyjnych, które w toku dochodzenia ustaliły, że wszystkie zarzuty są wyssane z palca i nie są oparte na konkretnych faktach.

Szpigel nie ograniczył się jednak do działania przeciwko głównemu świadkowi oskarżenia — zwolnionemu przez siebie pracownikowi.

Przy pomocy braci swych Stanisława i Małucha Szpigłów wszedł w kontakt z kilkoma osobnikami ze świata podziemnego Łodzi, gotowymi za pieniądze „robić wszystko i polecić skompromitować pozostałych ośmiu świadków jego oszukańczych machinacji, którzy w międzyczasie, w toku dochodzenia, zostali już przez policję i sędziego śledczego przesłuchani. Za pośrednictwem owych ciemnych indywiduów, wynalezionych przez braci W. Szpigel,

chciał zamieścić świadków w jakąś brudną afere

w Pabianicach, doprowadzić do ich aresztowania, by w ten sposób obalić wartość ich zeznań na rozprawie przeciwko niemu.

I o tem jednak dowiedziała się w porę policja. Lokal, gdzie Szpigel miał omówić ostateczne szczegóły z wynajętymi przez siebie osobnikami, został otoczony przez policję. Przyciśnięci do muru niedoszli współpracownicy Szpigla wyśpiewali, wszystko, oświadczając, iż zadaniem ich było „nadać robotę“ świadkom i skompromitować ich w ten sposób. Po ujawnieniu tych szczegółów, z polecenia prokuratora aresztowani zostali: Wolf Szpigel i ośmiu jego współników.

Wszyscy osadzeni zostali w areszcie śledczym.

Jak się dowiadujemy, Szpigel odpowiadać będzie przed sądem za kradzież prądu, przy czym elektrownia łódzka wystąpi z powództwem cywilnym w wysokości swoich strat, oraz za fałszywe oskarżenie, wprowadzenie władzy w błąd i wpływanie na świadków.

AKCJA WIELKANOCNA STOWARZYSZ. „NOSEN LECHEM“

W tych dniach odbyło się posiedzenie zarządu stowarzyszenia „Nosse Lechem“. Wysłuchano sprawozdania prezesa stowarzyszenia p. mgr. Balberyskiego, z którego wynika, że od 3 — 4 tysięcy żydów naszego miasta codziennie otrzymuje pomoc od ogólnego komitetu zimowej pomocy bądź w postaci produktów, bądź też z kuchni rytualnej.

Zarząd postanowił, po krótkiej dyskusji, w której wzięli udział wszyscy członkowie z pp.: konsulem M. Konem i radcą J. Lewszteinem na czele, przeprowadzić akcję zapomogową dla 1.000 rodzin. Wobec tego, że kuchnia ludowa stowarzyszenia, ze względu na rytualnych, nie może być czynna podczas świąt, postanowiono wydać podupadłym rodzinom paczki produktów. Natomiast kuchnia dla zubożalej inteligencji żydowskiej będzie czynna przez całe święta. Solna 14, tel. 145-43).

Żebrak bił przechodniów

którzy nie chcieli udzielać mu wsparcia

Wczoraj policja znów wyłowiła na ulicy Piotrkowskiej 3 natarczywych żebraków: Alfreda Nippe (Chojny), Józefa Dykłę (Zgierska 113) i Teodora Hillera bez stałego miejsca zamieszkania.

Wszyscy trzej żebrali po pljanemu, przy tym Dykła w wypadku odmowy udzielenia mu

wsparcia bił przechodniów.

Nippe, Dykła i Hiller doprowadzeni zostali jeszcze wczoraj do sądu starościańskiego, który każdego z nich skazał po 1 miesiącu bezwzględnej aresztu z natychmiastowym osadzeniem w więzieniu dla odbycia kary.

CASINO

Pocz. s. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Na poranki o g. 12 i 2 od

GRACE MOORE

w operetce filmowej reż. J. v. Sternberga „CISSY“

W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM CENY ZNACZNIE ZNIŻONE!

Na wiecz. 80 zł. Na seanse od 1.00 zł.

**GRETA GARBO
ROBERT TAYLOR**

LIONEL BARRYMORE ELIZABETH ALLAN - JESSIE RALPH

Dama
KAMELIOWA



Wkrótce w GRAND-KINIE

**Sąd nakazał wysiedlenie
międzynarodowego złodzieja rumuńskiego**

Głośna w swoim czasie była sprawa włamania do sklepu firmy Henryk Pfeffer przy ul. Piotrkowskiej 113. Złoczyńcy w nocy z 11 na 12 listopada r. ub. po dokonaniu włomu w murze weszli do lokalu wystawy obrazów Wippla, przysięgającego do sklepu Pfeffera, po czym po wybiciu otworu w ścianie dostali się do wnętrza sklepu Pfeffera, skąd skradli 85 kapeluszy męskich, 7 futer, ponadto kilka pałt, ubrań i bonjurek na ogólną sumę zł. 12.178.

Po dokonaniu kradzieży złoczyńcy zbiegli przez nikogo niezauważeni. Powiadomione o powyższym władze policyjne wszczęły dochodzenie i areszto-

**Cała rodzina zatruta
nieświeżym mięsem**

Członkowie rodziny Walentego Szybiaka (Zgierska 28) po spożyciu wczoraj kolacji dostali nagle silnych bólów żołądka i torsji.

Zaalarmowano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził zatrucie organizmu nieświeżym mięsem.

Lekarz udzielił pomocy Wa-

wały kilka osób.

W dniu wczorajszym 5 osób stanęło przed sądem okręgowym pod zarzutem dokonania włamania i kradzieży. Byli to: Elik Eisenstein (rumun, międzynarodowy złodziej), Józef Zalewski, Michel Lewin z Warszawy, Teodor Kalisz oraz Ruchla Kopelowicz vel Moncarz.

Sąd po wysłuchaniu przemówienia adv. Weisfussa skazał Ruchlę Kopelowicz na 1 rok więzienia oraz na zapłacenie 200 zł. grzywny, następnie nakazał wysiedlić Eisensteina z granic Polski, zaś wszystkich pozostałych sąd uchwycił z braku konkretnych dowodów.

Dzisiejsze audycje

MELODIE Z OPER KOMICZNYCH

Niezwykłe atrakcyjnie zapowiada się koncert o godz. 21.00, transmitowany przez wszystkie polskie rozgłośnie z Berlina. Zarówno dobór programu, jak i nazwiska wykonawców, powinny zgromadzić przy odbiornikach jak największe kół słuchaczy. Program koncertu składa się bowiem z fragmentów oper komicznych, a więc utworów niezwykle wdzięcznych, melodyjnych i dowcipnych, a jednocześnie niezwykle wysoko wartościowych; będą to m. in. duety z oper Mozarta i Flotowa, uwertury Webera i innych. Jako wykonawcy wystąpią: Krajowa orkiestra pod dyr. Piotra Voelknera, oraz sławni śpiewacy Państwowej Opery berlińskiej.

**Wystawa Rolnicza
w Z. S. R. R.**

Latem 1937 r. otwarta zostanie w okolicach Moskwy Wszechzwiązkowa Wystawa Rolnicza.

Ekspozycje, rozmieszczone będą w pawilonach, reprezentujących oddzielne republiki i kraje ZSRR, na terenie wystawy o 142 ha. powierzchni, świadczą o stanie gospodarki rolnej w ZSRR.

W pawilonie „Mechanizacji” demonstrowane będą rozmaite maszyny w ruchu. Obok umieszczone są pawilony: ziarna, hodowli bydła, bawełny, lnu, konopi, buraków cukrowych, jedwabnictwa oraz hodowli piactwa domowego. Po raz pierwszy na wystawie wyjaśnięć o ekspozycjach udzielać będą mechanizmy mówiące.

Dwa tysiące drzew, sprowadzonych z Dalekiego Wschodu, Krymu, Krasnojarska, Kaukazu i Kazakstanu, zakwitnie latem na terenie wystawy. Eksperyment przeszczepienia drzew na obcym gruncie dał dodatnie wyniki. Uzupełnią wystawę 3.500 dekoracyjnych roślin kwiatowych, umieszczonych w cieplarni oraz 4.500 roślin — pod gołym niebem.

Umieszczone na wystawie ogromne fontanny wodne tworzyć będą zasłone wodną, która ma służyć jako ekran dla wyświetlania filmów.

lentemu Szybiakowi, jego żonie Mariannie i dzieciom, Tadeuszowi i Janinie.

Ponieważ stan Marianny Szybiakowej był ciężki, lekarz skierował ją na kurację do szpitala. Pozostałe ofiary zatrucia pozostały na miejscu w stanie osłabionym.

skiej: Edward Kandl, T. Rudolphi (soprano), E. Zimmermann (tenor).

AUDYCJA O PIELGRZYMKACH

Wiele jest w Polsce miejscowości, z którymi wiąże się piękne tradycje historyczne, i które każdy polak, przebywający na obczyźnie, wspomina ze szczerym sentymentem. Do takich miejsc należy przede wszystkim Jasna Góra. Dlatego też w okresie przedświątecznym wznawiona zostanie dla naszych rodaków na obczyźnie audycja, poświęcona Jasnej Górze. Opracowana w formie nastrojowego słuchowiska, przedstawi tradycyjną pielgrzymkę do Częstochowy, zdążającą przy dźwiękach pieśni religijnych do klasztoru Jasnogórskiego. Omówiona zostanie również rola, którą klasztor ten odegrał w historii naszego kraju. Audycja ta w opracowaniu Jadwigi Koniecznej - Nadratowskiej nadana zostanie o godz. 19.00.

PCHYOANALIZA

W zabawnej humoresce Józefa Czyścieckiego P. T. „Psychoanaliza”, która Polskie Radio nada o godz. 22.00 do której psychoanalitk wyjaśnia swą pacjentce dziwny sen. „Naukowe” tłumaczenie marzenia sennego klęci się jaskrawo z rzeczywistym stanem rzeczy, ale to lekarza nie dziwi, ani nie peszy. Pacjentka wychodzi od doktora z „rozwiązaniem kompleksu”, którego istnienia wcale nie podejrzewała. Trzy zabawne dialogi „psychoanalizy” wykona znakomita trójka: Maria Modzelewska, Jan Kurnakowicz i Tadeusz Olsza.

KONCERT ORKIESTRY SALONOWEJ Z ŁODZI

O godz. 12.30 nadany będzie z Łodzi na fali ogólnopolskiej koncert orkiestry salonowej pod dyrekcją Teodora Rydera. Ciekawy program tej audycji zawiera m. in. fragment z „Jeziora łabędziego” Czajkowskiego, ogólnie lu biały utwór Szuberta „Moment musical”, kompozycje głośnego współczesnego kompozytora angielskiego Alberta Ketelbeya „Srebrny obłok” i in. Nie wątpimy, że koncert ten zainteresuje najszersze sfery melomanów - radiolu chaczów. Audycję tę transmitują z naszej rozgłośni wszystkie stacje Polskie go Radia

WIADOMOŚCI SPORTOWE

**Pod znakiem gier sportowych
minie sobota i niedziela w Łodzi**

Jak już donosiliśmy w dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się dalsze rozgrywki o mistrzostwo Łodzi w piłce siatkowej panów, koszykówce żeńskiej i męskiej oraz spotkania pierwszej rundy turnieju trójkowego w siatkówkę o puchar przechodni zarządu miejskiego m. Łodzi.

W SIATKÓWCE MĘSKIEJ KL. A. tytuły mistrzów grup przypadły nadspodziewanie w udziale beniaminkowi kl. A IKP oraz HKS, które rozegrają zawody finałowe o tytuł mistrza Łodzi.

DO GRUPY ELIMINACYJNEJ o utrzymanie się w kl. A zaliczone zostały na podstawie zweryfikowanych zawodów zespoły: WKS, PKS i Zjednoczone. Drużyny te rozegrają pomiędzy sobą spotkania eliminacyjne. Mistrz eliminacji zakwalifikuje się do kl. A., pozostałe zaś drużyny spadną do kl. B.

Tytuł mistrza Łodzi w siatkówce żeńskiej przypadnie najprawdopodobniej w udziale „harcerczom”.

W walce O UTRZYMANIE SIĘ W KL. A. zespół wojskowych, ex mistrz Łodzi, winien zdystanować PKS i Zjednoczonych. Wojskowi zlekceważyli ostatnie spotkania o mistrzostwo przez oddanie walkowerów i teraz muszą walczyć w grupie eliminacyjnej.

W KOSZYKÓWCE ŻEŃSKIEJ na czele tabeli kroczy bezapelacyjnie IKP.

W KOSZYKÓWCE MĘSKIEJ tytuły mistrzów grup zdobyły zespoły IKP i HKS, które rozegrają zawody o tytuł mistrza Łodzi. Harcerze uplasowali się na pier-

wszym miejscu w swej grupie po walkowerowym zwycięstwie z WKS-em.

Tytuł nustrza Łodzi przypadnie niewątpliwie w udziale bardziej rutynowanemu zespołowi klubu fabrycznego.

Kalendarzyk wydziału gier i dyscypliny ŁOZPR przewiduje następujące spotkania:

W dniu dzisiejszym w sali przy ul. Rokicińskiej 41, o godz. 18-ej rozpocznie się turniej trójki siatkowej o nagrody przechodnie zarządu miejskiego m. Łodzi.

W SIATKÓWCE PANÓW: Wima spotka się z IKP I. Przewidujemy zwycięstwo siatkarek IKP.

W SIATKÓWCE PANÓW, PKS grać będzie z Bar-Kochbą III. Przewidujemy wysokie zwycięstwo PKS-u.

O godz. 18.45 zmierzą swe siły KOSZYKARKI IKP i MAKABI. Faworytem meczu jest drużyna wielokrotnego mistrza Polski i Łodzi, która odniesie niewątpliwie wysokie zwycięstwo nad odmłodzoną drużyną Makabi.

W dniu jutrzejszym w godzinach przedpołudniowych w sali przy ul. Sterlinga 24, odbędą się spotkania turniejowe W SIATKÓWKĘ TRÓJKOWĄ PAN I PANÓW.

O godz. 9.45 siatkarki Makabi II grać będą z TUR-em II. Przewidujemy wysokie zwycięstwo LKS-u.

W sali YMCA o godz. 15 zmierzają w walce o tytuł mistrza Łodzi, siatkarki HKS i IKP. Zwycięży zapewne HKS.

O godz. 15.30 w spotkaniu elimi-

nacyjnym spotkają się siatkarki PKS-u i Zjednoczonych. Faworytem meczu jest ambitny zespół policjantów.

O godz. 16-ej grać będą o tytuł mistrza Łodzi koszykarki IKP i HKS. Przewidujemy wysokocyfrowe zwycięstwo drużyny fabrycznej.

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Warszawie doroczne walne zgromadzenie PZPR.

Z ramienia ŁOZPR wyjeżdża do Warszawy prezes dr. A. Grabowski oraz v. prezes i przewodniczący WG i D p. Krupecki.

Aktualia lokalne

Przyjazd znakomitych pływaków węgierskich do Łodzi nastąpi w dniu 10 kwietnia. W drużynie węgierskiej wystąpi kilku olimpijczyków, nie przyjedzie natomiast olimpijczyk i pogromca rekordzisty świata Ficka - Csik, który wyjeżdża na studia do Stanów Zjednoczonych.

Kwaśniewska i Wajsówna zostały odznaczone za zasługi na polu sportowym srebrnymi Krzyżami Zasługi, zaś Chmielewskiemu został nadany brązowy Krzyż Zasługi. Nadmienić należy, że Wajsówna została odznaczona srebrnym Krzyżem Zasługi już po raz drugi.

**Skład ekspedycji
łódzkiej**

na mistrzostwa atletyczne Polski

W ciągu soboty i niedzieli odbędą się w Warszawie mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów oraz w zapasach w wagiach piórkowej, lekkiej i ciężkiej. Z zawodników łódzkich na mistrzostwa te ŁOZA wyznaczył następujących zawodników: w podnoszeniu ciężarów: waga kog.: Lewin (Zjedn.), waga piórkowa: Łaźny (Zj.) i Witt (Zjedn.), waga lekka: Kreuzstein (Sifa), waga średnia: Dubiel (Zjedn.) waga półciężka: Jakubowski (IKP); w wagi ciężka: Jalkiewicz (Zjedn.); w zapasach — waga piórkowa: Kulesza (IKP), Ignaszewski (Sokol), waga lekka: Kawał WI. (Wima) i Rasala (W), waga ciężka: Cymer (W) i Lipczyński (KE).

Kierownikiem ekspedycji będzie z ramienia ŁOZA p. Peszke. Ponadto w charakterze sędziego wyjeżdża wyznaczony przez PZA p. Szudzinski. PZA zaprosił również arbitrow p. Cherubińskiego z Łodzi i p. Borkowskiego z Pabianic.

**Łódzcy piłkarze
graą na prowincji**

Niemal wszystkie drużyny piłkarskie klasy A rozegrają jutro mecze towarzyskie w Łodzi lub na prowincji: Union - Touring wyjeżdża do Zgierza, gdzie o godz. 15-ej rozegra mecz z tamtejszym Sokołem, Wima rozegra na własnym boisku o godz. 11-ej przed poł. mecz z B-klasowym zespołem KPZjednoczone, LKS Ib — jak już podawaliśmy, rozegra w Zgierzu o godz. 11,30 mecz z tamtejszą Borutą, ŁTSG grać będzie o godz. 11-ej przed poł. na boisku przy Al. Unii z ligową drużyną LKS-u. W Pabianicach odbędą się o godz. 11-ej (na boisku Sokoła) „derby” lokalne — mecz Sokół (Pahj.) — PTC, zaś Burza pabianicka rozegra w Rudzie Pabianickiej mecz z Rudzkim KS.

W dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 16-ej na boisku Widzewa mecz towarzyski Widzew — Hakoah.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendarzyk imprez sportowych które odbędą się dziś i jutro w Łodzi, przedstawia się następująco

SOBOTA.

Piłka nożna. Na boisku Widzewa o godz. 14-ej mecz towarzyski Widzew — Hakoah.

Gry sportowe. W sali przy ul. Rokicińskiej: pierwsze mecze turnieju trójkowego w siatkówce żeńskiej i żeńskiej o nagrody przechodnie zarządu miejskiego.

NIEDZIELA.

Piłka nożna. Boisko ŁKS-u przy Al. Unii o godz. 11-ej przed poł. mecz towarzyski ŁKS (liga) — ŁTSG. Boisko Wimy o godz. 11-ej przed poł. mecz towarzyski Wima — Zjednoczone, poprzedzony przed meczem rezerw. W Pabianicach o godz. 11-ej mecz towarzyski: PTC — Sokół (Pahj.); w Zgierzu mecze towarzyskie: Boruta — ŁKS Ib i Sokół (Zgierz) — UT.

Lekkoatletyka. W kolonii im. Montwiła Mireckiego biegi na przełaj otwarcia sezonu ŁOZLA. O godz. 10-ej rano bieg dla stowarzyszonych o puchar oraz biegi dla kobiet i niestowarzyszonych.

Boks. W sali Geyera przy ul. **STAN OBECNY KULTURY ŻYDOWSKIEJ**
Znany naukowiec i kierownik sekcji filologicznej Żydowskiego Instytutu Naukowego (IWO) w Wilnie dr. Maks Weinreich wygłosi w dniu dzisiejszym o godz. 21 w sali Ż. T. K. (Piotrkowska 101) odczyt na temat: „Stan obecny kultury żydowskiej”. Ze względu na temat i osobę prelegenta odczyt ten powinien wzbudzić żywe zainteresowanie.

KOMUNIKAT

Dnia 21 marca b. r. o godzinie 10.30 w pierwszym terminie i o godz. 11 w drugim terminie w lokalu przy ul. Kilińskiego 145 odbędzie się ogólne zebranie członków Związku B. Ochotników Legii Kolonialnej Francuskiej w Łodzi.

Wszyscy zainteresowani proszeni są o liczne i punktualne przybycie.

Piotrkowskiej 295 o godz. 11,30 przed poł. finały mistrzostw bokserskich okręgu.

Gry sportowe. W sali przy ul. Sterlinga od godz. 10-ej rano dalsze mecze w siatkówkę żeńską i męską systemem trójkowym o nagrody zarządu miejskiego. W sali YMCA od godz. 15-ej mecze w siatkówkę i koszykówkę męską o mistrzostwo.

Jakie walki

odbędą się na finałach

Program ostatniego dnia mistrzostw bokserskich okręgu przewiduje następujące walki:
W wadze muszej Usielski (G) — Popielaty (IKP).
W wadze koguciej: Spodenkiewicz (IKP) — Wojciechowski I (G).
W wadze piórkowej Augustowicz (G) Witkowski (KE).
W wadze lekkiej: Mikołajczyk (G) — Woźniakiewicz (wzgl. Kowalewski (IKP).

Waga półśrednia: Pasternacki (Sokol) — Cyran (Zjedn.).
Waga średnia: Ostrowski (G) — Bartosiak (Zj.).

Waga półciężka: Pietrzak (IKP) — Jaskuła (Zjedn.).

Walki odbędą się w dniu jutrzejszym w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295 i rozpoczyna się o godz. 11,30 przed poł.

Instytut de Beaudet
roma
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro
Tel. 155-55
od godz. 2 — 7 po poł. Rano tylko
za wcześniejszym zamówieniem.

Nowy podatek od przywożonej bawełny

Przemysł włókienniczy ma dostarczyć 600.000 złotych na budowę gmachu dla arbitrażu bawełnianego w Gdyni

Jak już donosił wczorajszy „Głos Poranny”, w izbie przemysłowej w Gdyni odbyło się onegdaj walne zebranie członków Zrzeszenia interesantów handlu bawełną w Gdyni.

Zebranie zagaiff wiceprezes zrzeszenia dyr. Banku Gosp. Krajowego w Gdyni p. Grabowski, który powitał specjalnego delegata ministerstwa przemysłu i handlu

DYREKTORA DEPARTAMENTU MORSKIEGO p. L. MOŹDŹEŃSKIEGO,

po czym powołał na przewodniczącego zebrania konsula Marszałka, dyrektora firmy „Bergenske” w Gdyni.

Po złożeniu sprawozdania z działalności zarządu w r. ub. oraz z gospodarki budżetowej, przystąpiono do obrad nad sprawą

BUDOWY GMACHU DLA ARBITRAŻU BAWELNIANEGO W GDYNI.

Celem przyspieszenia budowy gmachu arbitrażu, min. przemysłu i handlu zaofiarowało większy plac położony w centrum Gdyni i domaga się od przemysłu łódzkiego wybudowania tego gmachu

WŁASNYM KOSZTEM.

Należy przy tym nadmienić, iż koszt budowy gmachu obliczony został na 600 tys. zł. zaś suma dotychczas przez przemysł łódz-

ki na ten cel przeznaczona, wynosi zaledwie 50 tys. złotych.

W sprawie tej zabrał również głos dyr. Moźdżeński, który podniósł, iż rząd czynił dotychczas i czyni ogromne wysiłki celem **UNIEZALEŻNIENIA SIĘ W ZAKRESIE HANDLU MORSKIEGO OD PORTÓW OBCYCH.** Nasza niezależność handlowa w zakresie importu bawełny jest połowiczna, gdyż jesteśmy zależni od zagranicznego arbitrażu, co szkodzi rozwojowi naszego portu.

Rząd zdecydowany jest uczynić wszelkie możliwe kroki, celem przyspieszenia budowy tego gmachu, który jest dla nas

również kwestią prestiżu.

Srodki na ten cel muszą się u przemysłu łódzkiego znaleźć, zaś w razie ich braku

CZYNNIKI MIARODAJNE OPODATKUJĄ NA TEN CEL PRZYWOŻĄ BAWELNĘ.

Przechodząc do dyskusji nad sprawozdaniem komisji regulaminowej, wskazano, że zachodzi pewna kolizja między regu- minem arbitrażu, który przewiduje prawa egzekucji, a istniejącym w Polsce ustawodawstwem. W sprawie tej postanowiono wysłać specjalną delegację do ministerstwa sprawiedliwości, celem usunięcia tych sprzeczności.

W toku obrad wpłynęła również sprawa klasyfikatorów. Jak wiadomo, wysłano swego czasu kilku urzędników do Harcu, celem zaznajomienia się z klasyfikacją bawełny. Osoby te jakkolwiek zdobyły pewne doświadczenia, nie mogą jednak być uważane za pierwszorzędnych arbitrow, to też zachodzi obecnie konieczność sprowadzenia kilku wybitnych fachowców prawdopodobnie z Liverpoolu.

W końcu załatwiono również sprawę keeperów, t. j. kontrolerów bawełny, którzy sprawdzają przy imporcie wagę, wilgoć itd. Polskie siły w tym zawodzie są już dostatecznie wyszkolone, jedynie należy je poddać egzaminowi. Walne zebranie przyjęło przeto projekt programu egzaminacyjnego dla keeperów.

Jeżeli chodzi o wybór zarządu postanowiono, aby do czasu wybudowania gmachu dla arbitrażu w Gdyni, wybrany został ponownie stary zarząd w składzie następującym: z ramienia przemysłu prez. dr. F. Maciszewski, sen. Al. Heiman - Jarecki, dyr. dr. H. Berkowicz, z ramienia handlu radca J. Krauze, dyr. E. Bobkiewicz oraz p. Lichtesztejn, z ramienia banków dyr. W. Grabowski, ekspedytorów — J. Pędracki, wreszcie z ramienia kontrole rów p. E. Tepper.

RÓWNOŚĆ WŁÓKIEN WEŁNY

jest, obok delikatności, najważniejszą cechą pierwszorzędnego surowca włókienniczego do produkcji wysokogatunkowych materiałów. Gruntowne badania dowiodły, że tylko 13 do 30% wełny południowo-afrykańskiej wykazuje nierówności. Wobec tak niskiego procentu wełna południowo - afrykańska z łatwością wytrzymuje porównanie z najdelikatniejszymi włóknami.

Wełnę południowo-afrykańską otrzymać można ze wszystkich najpoważniejszych firm zagranicznych

Bliszych informacji udziela.

Commercial Counsellor, South African Legation, Berlin. B. C. P. 8

Jak z tego wybrnąć

Masowe wymierzanie grzywny za zaświadczenia komorniane

Pisaliśmy w tych dniach o sprawie zaświadczeń o obrotach z tytułu których firmy, które je w swoim czasie wydawały, ponoszą obecnie niemiłe konsekwencje w postaci zupełnie nieuzasadnionych nakazów płatniczych na b. znaczne sumy.

Obecnie mamy do zanotowania analogiczne wypadki wśród własności nieruchomości. Zdarza się często, że lokator bierze od właściciela nieruchomości zaświadczenie o wysokości placowanego przez niego komornego celem reklamowania np. podatku lokalowego lub t. p. Czasami bywa także odwrotnie, że lokator daje gospodarzowi zaświadczenie o wysokości komornego, gdyż bardzo często muszą właściciele udowodnić, iż pobierają mniejsze komorne niż wg. ustalonych stawek, obliczonych w stosunku do przedwojennego komornego, (dla obliczenia podatku dochodowego od nieruchomości); także w innych spornych wypadkach, jak np. w nowych budowlach, zainteresowane strony często posługują się zaświadczeniami.

Otóż obecnie władze skarbowe korzystają z tego rodzaju zaświadczeń, kwalifikując je jako... umowy i wymierzają wystawiającemu opłatę w wysokości 30 proc. od sumy, na jaką zaświadczenie opiewa, ściśle 30 procent od sumy komornego według ma tematycznego obliczenia: 1 procent od „umowy” pierwotnej plus 5 proc. automatycznie za następne 5 lat pomnożone przez 5-krotną karę za „nieuiszczenie opłaty stemplowej”.

Jak dowiadujemy się, w sprawie tej interweniowały już czynniki zainteresowane u władz skarbowych, gdzie przyrzeczono delegacji, że wymierzone kary wraz z opłatami będą skasowane zainteresowanym osobom, ale

indywidualnie przy złożeniu zaopatrzonego znaczkiem stempla w tym podaniu!

Zasadniczo więc sprawa nie została załatwiona. Teoretycznie bowiem władze skarbowe nie zmieniają swego ustosunkowania się do tego.

Stwarza to komplikacje w codziennym życiu licznych rzesz lokatorów; gdyż obecnie wła-

ściciele nieruchomości odmawiają wydawania takich zaświadczeń; a często jego brak naraża ludność uboższą na b. znaczne straty. Znany np. wypadki, kiedy zakład rzemieślniczy mieścił się w lokalu, który przed tym podlegał podatkowi lokalowe-

mu; rzemieślnik musi mieć odpowiednie zaświadczenie, aby zmniejszyć się od niesłusznie wymierzonego mu podatku lokalowego, a właściciel nie może takiego zaświadczenia wydać, gdyż grozi mu za to kilkusetzłotowa kara. El. Ep.

Spekulacja przedzą odżyła! Ceny półfabrykatu — pomimo haussy w surowej bawełnie — pozostają bez zmian

Na rynku przedzą bawełnianej sytuacja kształtuje się ostatnio pomyślnie. W związku z ożywieniem sezonowym we wszystkich działach włókiennictwa za porzbowanie na przedzę jest dość duże, czego dowodem są stale zmniejszające się zapasy, znajdujące się w przedsiębiorstwach, przeznaczone na sprzedaż.

Zapasy te w ciągu stycznia zmniejszyły się o 321 tysięcy kg. w pierwszym tygodniu marca uległy dalszemu zmniejszeniu o blisko 60 tysięcy kg. i wynoszą obecnie jeszcze ponad 1 milion kg. Świadczyliby to o tym, że podaż pomimo tendencji spekulacyjnych, które już ostatnio dość wyraźnie wystąpiły na ry-

ku, jest zupełnie wystarczająca. Ceny przedzą bawełnianej, pomimo rekordowej wprost wyżki wszystkich bez wyjątku gatunków bawełny na rynkach światowych, utrzymują się, narazie, na stałym poziomie.

Zaznaczyć należy, że od połowy stycznia do chwili obecnej, ceny bawełny amerykańskiej zwiększyły w granicach od 16 do 18 procent; w wypadku dalszej tak gwałtownej wyżki cen bawełny liczyć się należy że zwykła cen przedzą bawełnianej.

W znacznie większym stopniu zwiększała bawełna egipska, bo od połowy stycznia do chwili obecnej o 20 do 22 procent. Tym właśnie tłumaczy się, że ce-

ny przedzą, produkowanej z surowej bawełny egipskiej t. zw. Macco kształtują się obecnie pod znakiem tendencji zwykłej, przy czym odczuwa się na rynku brak poszczególnych numerów tego gatunku, a szczególnie numeru 50/1 osnowy.

Warunki pokrycia rynku przedzą traktowane są na ogół przez poszczególne firmy zupełnie indywidualnie; w większości wypadków obowiązywało tutaj pokrycie wyłącznie gotówkowe.

Lekka niżka

bawełny egipskiej i U. S. A.

Na światowych giełdach bawełnianych zanotowano wczoraj tendencję zniżkową dla bawełny północno-amerykańskiej oraz dla egipskiej gatunku ashmouni.

Notowania w dniu wczorajszym w stosunku do notowań onegdajszych są niższe o około 30 pkt.

Zdaniem naszych informatorów, wczorajsza niżka nie przesądza jeszcze dalszego kształtowania się tendencji.

Fakt niżki podczas największego nasilenia jest godny zanotowania i rozważ.

Runek pieniężny

Urzędowa cedula

giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 288,90 (plus 30), Berlin 212,36, Bruksela 88,90, Kopenhaga 115,20 (plus 10), Londyn 25,80, Mediolan 27,85, Nowy Jork 5,27,50, Nowy Jork — kabel 5,27,75, Paryż 24,25 (plus 4), Praga 18,41, Sztokholm 133,05 (plus 15), Zurych 120,25. Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5,26, kanadyjskie 5,25,50, floreny holenderskie 287,70, franki francuskie 24,17, szwajcarskie 119,75, belgi 88,65, funty ang. 25,71, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 15,70, duńskie 114,65, norweskie 129, szwedzkie 182,40, liry włoskie 23,80, szylingi austr. 96, marki fińskie 11, niemieckie 120, w srebrze 128.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była również utrzymana przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 100, Węgiel 20,25 — 20,50, Lilpopy 14, Ostrowieckie 30, Starachowice 34 — 33,75, Haberbusch 37,50.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza. Większych obrotów doknano 4 proc. konsolidacyjną, 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 65, II em. 64,25, 4 proc. konsolidacyjna 52,50 — 52,75, drobne odcinki 50,75 — 50,88, 4 proc. dolarowa 45 — 45,25, 5 proc. konwersyjna 55,50 — 55 (plus 100), 5 proc. kolejowa 53 — 53,75, 7 proc. stabilizacyjna 368, kupon — 75,28, kupon od 8 proc. list. zastawnych TKZ gwarantowanych 35,73, 4 i 1/2 proc. ziemskie 52,50 (plus 100), 4 proc. poznańskie 4 i 1/2, 5 proc. Warszawy nowe 56,751 — 57 — 56,75, odcinki po 1000 zł. 57 — 57,25, 5 proc. Łodzi nowe 51,25.

GIĘLDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupaj
Dolarówka	45,25	45,00
Stabilizacyjna	368,00	367,00
Inwestycyjna 1 em.	65,50	65,25
Inwestycyjna 2 em.	64,50	64,25
Konsolidacyjna (dr.)	51,25	51,00
Konsolidacyjna (gr.)	52,75	52,50
Bank Polski	101,00	100,00

Tendencja utrzymana.

GIĘLDA ZBOŻOWA

Zyto I gat.	25,00 — 25,50
Zyto II gat.	24,75 — 25,00
Pszenica	31,00 — 31,25
Pszenica zbier.	30,75 — 31,00
Jęczmień przem.	23,00 — 24,50
Jęczmień brow.	27,00 — 28,00
Owies	23,25 — 23,50
Mąka żytnia I g.	37,50 — 38,00
Mąka żytnia II	36,00 — 36,50
Mąka pszenna	47,50 — 49,00
Otręby żytnie	15,50 — 15,75
Otręby pszenne	15,75 — 16,00
Otręby pszenne (gr.)	16,00 — 16,25
Srut Soya	29,00 — 30,00
Seradela	27,50 — 29,50
Rzepak	63,00 — 64,00
Victoria	27,00 — 30,00
Fasola biała zwykła	42,00 — 43,00
Lubin żółty	18,00 — 19,00
Gryka	32,00 — 33,00
Kasza gryczana	55,50 — 56,50
Groch polny	25,50 — 26,50
Ziemniaki	5,75 — 6,25
Wyka	23,50 — 25,50

Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIE W DNIU W CZERWCU
OTWARCIE: maj 13,96, lipiec 13,82, październik 13,28, grudzień 13,22, styzeń 13,23.

LIVERPOOL, 19. III.
Zamknięcie: marzec 7,67, maj 7,70, lipiec 7,72, październik 7,50, grudzień 7,42, styzeń 7,42.

ALEKSANDRIA, 19. III.
Zamknięcie. Sakellaridis: marzec 22,38, maj 22,23, lipiec 21,99, listopad 21,15.

Ashmouni: kwiecień 17,42, czerwiec 17,22, sierpień 16,80, październik 16,09, grudzień 15,98, luty 15,95.

Wycieczka do Wiednia • Wycieczki lotnicze do Palestyny od 1 do 7 kwietnia od 5 kwietnia — zł. 1600.—

Zapisy i informacje: Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

KRAWIEC DAMSKI L. BEKER ŚRODMIEJSKA 25 Powrócił z Paryża
tel. 155-28 i już przyjmuje zamówienia

Wojska rządowe zdobyły Brihuega W czasie walki poległ pułkownik włoski

WALENCJA, 19.3. (PAT). — W czwartek o godz. 21 ministerstwa marynarki i lotnictwa wydały następujący komunikat: „Eskadra samolotów rządowych bombardowała rano pozycje nieprzyjacielskie na odcinku Brihuega, zrzucając 360 pocisków. Równocześnie ostrzelano z karabinów maszynowych koncentrując się na tym odcinku oddziały powstańcze.

Wkrótce potem inna eskadra rządowa, chroniona przez 45 samolotów myśliwskich, ponownie bombardowała tę strefę w ciągu 30 minut. Straty nieprzyjacielskie są bardzo wielkie. Następnie komunikat wspomina jeszcze o dwóch atakach, dokonanych przez lotnictwo rządowe w ciągu dnia wczorajszego. Miasto jest niemal całkowicie zniszczone przez ogień artylerii rządowej.

Obrońcy zostali zmuszeni do ucieczki.

W czasie marszu na Brihuega kolumny rządowe napotykały dwa transporty samochodów powstańczych: jeden złożony z 60 wozów, drugi z 8. Wszystkie te samochody zabrano wraz z 20 szoferami, którzy nie zdążyli uciec. O godz. 22 walka, pomimo nocy i nieustannego deszczu, trwała w dalszym ciągu. Kilka batalionów powstańczych otoczonych jest przez wojska rządowe.

Wśród zwłok, zebranych na polu bitwy, znaleziono ciało pułkownika włoskiego, którego odznaki i dokumenty zostały przez oddziały rządowe zabrane.

MADRYT, 19.3. (PAT). Miejscowość Brihuega została zdobyta przez wojska rządowe.

była przez wojska rządowe wkrótce po godz. 19 dnia 18 b. m. Brihuega przed ofensywą powstańczą była siedzibą dowództwa północnego odcinka Guadalajary.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Nowy charge d'affaires rządu madryckiego prof. Ruiz Funes przystąpił wraz z urzędnikami konsulatu, którzy pozostali wier-

ni rządowi madryckiemu, do reorganizacji poselstwa.

Do Warszawy przybył również nowy sekretarz poselstwa p. Mehina Tavarria, również profesor uniwersytetu.

Gospodynie zachwycone!!



MYTOL
WSZYSTKO
MYJE I PIERZE
Wyrób Fabr. „DOBROLIN” Warszawa

Wstrząsająca katastrofa w szkole

Wskutek tajemniczego wybuchu przeszło 600 dzieci poniosło śmierć, 250 — jest rannych. — Dantejskie sceny na gruzach zburzonego budynku

NOWY JORK, 19.3. (Tel. wł.). W Nowym Londynie w stanie Texas wydarzyła się przedwzajem wstrząsająca katastrofa, która pociągnęła za sobą śmierć kilkuset dzieci.

W miejscowej szkole, do której uczęszczało 1,200 dzieci nastąpił wybuch, który zburzył cały budynek.

Z pod gruzów wydobyto do piątku rana zwłoki około 420 dzieci. Istnieje uzasadniona obawa, że liczba zabitych przekroczy 670. M. in. poniosło śmierć 63 nauczycieli, którzy starali się ratować dzieci.

Nieszczęście wydarzyło się podczas lekcji popołudniowych. Nikt nie zdawał sobie sprawy z tego, co się stało. Gmach szkoły zachwiał się, a wkrótce poczęły się walić ściany.

Wśród dzieci, a było ich wtedy w szkole ponad tysiąc, powstała zrozumiała panika. Uczniowie, którzy ocalili, lub odnieśli lekkie rany, rzucili się na oślep do ucieczki w pola, bądź w stronę miasta. Drogi prowadzące do szkoły zaroiły się wkrótce tłumami.

Rodzice nieszczęśliwych ofiar katastrofy rzucili się na gruzy, przerzucając bezplanowo złomy murów, szukając swych dzieci.

Na rumowiskach rozgrywały się wstrząsające sceny. Zdarzało się, że dwie i więcej matek rozpoznawały w jednych i tych samych zniekształconych zwłokach swoje dziecko, co doprowadzało do tragicznych kłótni.

Niektóre rodziny straciły w wybuchu po dwoje, troje a nawet i czworo dzieci.

Prace ratunkowe prowadzono całą noc przy świetle reflektorów.

Tysiąc znobilizowanych weteranów wojny światowej i kilkuset ochotników kopali na ty gościnkowo przeczeka rumowisko. Prace idą bardzo powoli, bowiem oszalale z rozpaczy rodziny nieustannie przeszkadzały kolonom ratowniczym.

Prezydent Roosevelt zwrócił się z apelem do Czerwonego Krzyża, który już wysłał drogą powietrzną lekarzy i sanitariuszów.

Szpital miejscowy jest przepełniony. Zwłoki składane są w magazynach pobliskich i kościołach, które zarezerwowano również dla rannych ogólna liczba wynosić ma 250. Oczekują też nadejścia surowicy przeciwżółciowej, gdyż wielu ocalałych zdradza objawy tęczy.

Przyczyna katastrofy jeszcze nie jest wyjaśniona. Wiadomo jedynie, że gmach szkoły został zniszczony przez wybuch.

Pierwotne przypuszczenia, że nieszczęście spowodował wybuch kotła ogrzewania centralnego uznano za mało prawdopodobne, ponieważ siła wybuchu pary nie mogła być tak wielka, by spowodowała zawalenie budynku.

Jeden z pozostałych przy życiu uczniów opowiada, że wybuch nastąpił pod skrzydłem, w którym w wielkiej auli znajdowały się wszystkie dzieci wraz z gronem nauczycielskim. Pod tym skrzydłem znajduje się obszerne laboratorium chemiczne szkoły. Wybuch nastąpił więc prawdopodobnie w laboratorium.

Gmach szkoły był jednym z najwspanialszych budynków tego rodzaju w Ameryce, wyposażonym w niezwykle bogate i luksusowe nawet jak na Amerykę urządzenia.

Wielką liczbę ofiar przypisują m. in. faktowi, że bezpośrednio po wybuchu zwalone częściowo ściany stanęły w płomieniach, co uniemożliwiło szybki ratunek. Stąd też większość wydobytych zwłok dzieci nosi ślady opalenia, wiele jest całkowicie zwęglonych.

Strajk manifestacyjny w Paryżu wykazał siłę jaką rozporządza generalna konfederacja pracy

PARYŻ, 19. III. (PAT). Czwartkowy kilkugodzinny strajk manifestacyjny w Paryżu, który sparaliżował całe życie stolicy na całe przedpołudnie, wywołał nie tylko wśród ludności Paryża, ale i w kołach politycznych większe i głębsze wrażenie, niż zajścia w Clichy.

Strajk ten bowiem, który wykazał, że hasło rzucone przez generalną konfederację pracy może dać wyniki tak pełne i tak zdyscyplinowane, wywołał poważny wzrost poczucia siły i znaczenia w kołach związków zawodowych oraz na lewym skrzydle partii socjalistycznej i wśród komunistów.

Z innej strony zaś zaalarmował on bardzo poważnie wszystkie organizacje pravicowe, które traktują ten strajk jako próbę generalną, wykazującą niebezpieczeństwo wszelkiej akcji ze strony związków zawodowych.

Prasa pravicowa omawia dziś ten strajk z poważnym zaniepokojeniem, wskazując, że generalna konfederacja pracy przez ten strajk pokazała, że zdolna jest do dyktowania swej woli wszystkim elementom w państwie, a nawet parlamentowi. Zaniepokojenie to rozszerzyło się również na koła radykalne, których pra-

sa występuje dziś z gorącymi apelami do spokoju i pojedynania.

PARYŻ, 19. III. (PAT). „Le Populaire” pisze: Rana w nodze, którą otrzymał minister spraw wewnętrznych Marx Dormoy w czasie zajść w Clichy, okazała się przy zbadaniu tak lekka, że minister nie przerywa pracy.

PARYŻ, 19. III. (PAT). Pogrzeb ofiar zajść w Clichy odbędzie się w niedzielę popołudniu.

PARYŻ, 19. III. (PAT). Komitet narodowy „Frontu Ludowego” ogłosił oświadczenie, w którym podkreślił odpowiedzialność organizacji faszystowskich za zajścia w Clichy, wyraża pełne zaufanie rządowi Frontu Ludowego, że ustali on wszelką odpowiedzialność, powęźmie wszelkie niezbędne sankcje. Komitet stwierdza, iż żadna prowokacja nie zdoła przeciwdziałać nierozwiązalnej solidarności Frontu Ludowego i jego woli do walki z faszyzmem.

SOPOTY Międzynarodowe Kasyno Gry
Otwarte cały rok.
Wolny wywóz wygranych!

PIERWSZA

Lecznica Stomatologiczna
ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI

Dr. med. Sadokierskiego

Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej
PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77.
Przychodnia czynna od godz. 9 do 12.

CORSO
Dziś i dni następnych!

Pocz. o 4,
w soboty i święta o 12.
Ceny od 50 gr.

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Pocz. o 12

Dziś i dni następnych!

Margareta SULLAVAN i Robert MONTGOMERY

I) **Na kawalerce**
(Tango zakochanych)

Wspaniały podwójny program
w filmach p. t.

II) **UCIECZKA KU SZCZĘŚCIU**

Pocz. o 3

KINO TEATR
ADRIA
GŁÓWNA 1

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś Pocz. o 12

Dziś i dni następnych!

Annabella
Jean Murat

w wielkim dramacie z czasów wojny światowej p. t.

Nadprogram: **Jego wielka miłość.** W r. gł. St. Jaracz

— I. — Poraz pierwszy w Łodzi!

WYPRAWA NA MONGO

Największa sensacja XX wieku.
Wizja podróży międzyplanetarnej wg powieści ALEXA RAYMONDA
Kto uratuje świat od zagłady?
W rolach głównych: BUŠTER GRABLE i JEAN ROGERS

— II. — DOROTHA PAGE i RICARDO CORTEZ
w filmie

„PIERWSZY POCAŁUNEK”

„ZAŁOGA” (L'equipage)

MANON

poleca własne wyroby w srebrze, złocie i wszelką biżuterię.
WIELKI WYBÓR ZEGARKÓW
NAJPRZEDNIEJSZYCH FIRM ŚWIATOWYCH

MAGAZYN JUBILERSKI PIOTRKOWSKA 70.

TABARIN

NIEODWOŁALNIE OSTATNIE
2 GOŚCINNE WYSTĘPY
ATRAKCJA ŚWIATOWA
fenomenalna
tancerka hiszpańska

Nita Morales

Dziś wieczór tanców hiszpańskich
z udziałem znakomitego gitarzysty **Francesco Gill**
Codziennie FIVE z udziałem
Nity Morales i Francesco Gill

Skład Win i Wódek E. SZYKIER

obecnie **Śródmiejska 3** poleca NA ŚWIĘTA
WYBOROWE TRUNKI
telefon 107-84 po cenach niskich!

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na przewóz 3000 ton cementu. Warunki ogólne, wzór oferty i umowy otrzymać można po uprzednim wpłaceniu do kasy Wydziału zł. 3.— (trzy) w Wydziale Technicznym, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 34, w referacie gospodarczym Oddziału Drogowego w godzinach od 10 do 12.

DR. MED. H. Rózaner

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

WYSTAWA DYWANÓW oryginalna Grand-Hotel pokój 111 PERSKICH piękne = okazy = otwarta od 9 rano do 9 wiecz.

DR. MED. M. Taubenhau

AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 8—9 r. i 4—8 w.
Zgierska 11
tel. 246-09

Ogłoszenia drobne

Różne

BACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47. Tapicer i dekorator, majster dyplomowany i cechowy przez ministerstwo zatwierdzony w roku 1905 przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga: proszę mnie zawiadomić listownie S. Karabonow Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47 Mistrz dyplomowany i cechowy

DR. MED. H. Hiltrecht

chor. skórne i weneryczne
przeprowadził się z ul. Piotrkowskiej 10 na ul.
Piotrkowską 161, tel. 245-21
od 8—2 i od 7—9 wiecz.
W niedzielę i święta 9—1 p p.

Tanio i miło spędzisz całe święta tylko za 75 zł. wraz z podróżą w **Pensjonacie „Swit”** M. Radoszyckiego 55 w KOLUMNIE ul. PAŃSKA 2
Willa skanalizowana, pokoje ogrzewane z bieżącą wodą. Kuchnia rytuałna. Informacje w Łodzi, tel. 174-31

DOKTOR REICHER

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
Żołądłowa 28, tel. 201-95
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.
w niedzielę i święta od 9—12 pp.

PENSJONAT „Zacisze Leśne” Zakrzew, A. Szykierówny, przyjmuje zamówienia na święta. Pokoje ogrzewane. Telefon w Łodzi 213-92. Na miejscu tel. Poddebice nr. 30 (czynny od 25-go marca). 2765—2

LECZNICA

ze stałymi łózkami DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło i drogi oddechowe
Gabinet Rentgena dla prześwietlań i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.—2 p. 5—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
wezwania na miasto.

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez PKU Piotrków, notowaną przez PKU Łódź - Miasto II, na nazwisko Sarleja Jan, zam. w Łodzi, Felsztynskiego 33, m. 9.

Lecznica dla Psów

lek. wet. M. A. Reicha
Gdańska 117-a
(róg Zamenhofs) tel. 175-77

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej nr. 34146 na zł. 25.—, wyd. na nazw. Abram Eisen, Podrzeczna 10.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

ZAGINAŁ Szpie żółty. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Piotrkowska 82, m. 9.

ZGUBIONO 2 kwity kaucyjne Elektrowni Łódzkiej nr. 128379 na zł. 30.— i nr. 99809 na zł. 15.— na nazw. Lubelezyk, Żeromskiego 8.

ZGUBIONO matrykulę na nazwisko Jan Fajgenbaum, uczeń V oddziału M. P. S. 000—2

Kupno i sprzedaż.

PLACE okazjnie do sprzedania w Rudzie Pabianickiej w dobrej i suchej okolicy w dzielnicy leśnej przy Czarnej Drodze. Informacji udziela biuro E. Klisza, Ruda Pabianicka, Piłsudskiego 3 i tel. 125.11.

czynny 10-2.4-8
tel. 201-89
institut de beauté
Al. Kościuszki 41

OLLA GUM
„OLLA” GUM? JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECZNIĄ MARKĄ NA KULI ZIEMSKIEJ! NIE ISTNIEJE MARKA LEPsza, CZY TEŻ PEWNIJSZA OD „OLLA” GUM. 3. GDYŻ „OLLA” JEST BEZSPRZECZNIE NIEPRZECIGNIONA TAK W SWEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI!
5 nowocześnie urządzonych salonek, patent amerykański, Dr. Baloga Nr. 1959701 ponad 40 lat doświadczenia i specjalizacji!!!

PALTA WIOSENNE i wykwiętą GALANTERIĘ MĘSKĄ — poleca —
S. EWIGKEIT
Narutowicza 6.
— Angielskie koszule, pyjamy, krawaty i t. p. —

Dr. L. GOLDLUST powrócił
ul. Sienkiewicza 37
Lokale

SEONECZNY pokój z wygodami poszukiwany przez osobę pracującą. Oferty z podaniem warunków sub. „Śródmieście”. 4000—3

POKÓJ UMEBLOWANY dla pana, z wszelkimi wygodami, z telefonem, od zaraz do wynajęcia. Mielczarskiego 24, II piętro, front. Telefon 163 50. 00—2

Oferty z oznaczeniem ceny jednostkowej przewozu składać należy w Wydziale Technicznym, pokój Nr. 44 do dnia 1-go kwietnia 1937 roku do godz. 12 w kopertach podwójnych, zamkniętych i zalakowanych z napisem: „Oferta do przetargu na przewóz cementu”. Koperta zewnętrzna winna zawierać dowód złożenia wadium do depozytu Zarządu Miejskiego oraz drugą kopertę, zawierającą ofertę, podpisane warunki ogólne i wzór umowy. Wadium w wysokości 3% od oferowanej sumy może być złożone w gotówce lub w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu. Oferty mogą być składane tylko na całość przewozu, t. j. na 3000 tonn. Otwarcie ofert nastąpi dn. 1 kwietnia 1937 r. o godz. 12.15 w pokoju Nr. 29. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo powierzenia tylko częściowego przewozu, jak również prawo odrzucenia wszystkich ofert. Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą. Zaznacza się, że na kopercie zewnętrznej nie może być ujawnione nazwisko oferenta. Łódź, dnia 19. III. 1937
Zarząd Miejski w Łodzi

PORADNIA WENEROLOGICZNA
CHOR. WENERYCZNE, SKÓRNE I SEKSUALNE
Specjalny gabinet kosmetyczny. Czynna od 9 r. do 9 w.
Panie przyjmuje kobieta - lekarz
PIOTRKOWSKA 88
Tel. 143-63
PORADA 3 ZŁ.

Ogłoszenie
Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi zawiadamia P. P. Pracodawców, iż ulgi, które przysługiwały przez pokrywanie obligacjami 6-proc. Pożyczki Narodowej zaległości powstałych z tytułu zaległości do dnia 31 grudnia 1935 r., zostały decyzją ministerstwa skarbu cofnięte z dniem 1 kwietnia 1937 r. Ubezpieczalnia przyjmować zatem będzie 6-proc. obligacje Pożyczki Narodowej za zaległe składki tylko do dnia 31 marca r. b. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi.

Ala Izbička
wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.
DYŻURY. TEL. 246-36.

Dźwiękowe kino **RAKIETA**
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś premiera!

Najweselsza komedia sezonu
WINCENTEGO RAPACKIEGO
W rol. gł.: Wysocka, Andrzejewska, Zimińska, Brodniewicz, Sielański
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedzielę i święta o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstowe redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Ręwa” (str. 5, szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tablarzyczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej